

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę
do domu dopłaca się 60 halerzy

Z przesyłką poczt. w kraju
i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. z 2-krot. 3 K. — h.
kwartal. 7 K. 50 h. wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.
W innych państwach Związku po-
cztowego miesięcznie 5 Koron.
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.
Redakcja, Administracja, Drukarnia
Lwów, ulica Zimorowicza 11—15.

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz
petitowy lub jego miejsce 20 h. al.
Nadestane za wiersz petitowy lub
jego miejsce 80 halerzy.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach
i t. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz

Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.
najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-
szem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.
Drobnym rękopisów nie zwraca się.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacye
uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Czas do namysłu.

Sejm rozjechał się, nie załatwiwszy sprawy refor-
my swej ordynacji wyborczej. W trakcie jednak ukła-
dów, które się między partiami konserwatywnymi a le-
wicą toczyły, poczyniła większość ustępstwa, rokujące,
że na sesji zimowej reforma zostanie uchwaloną. Nie
będzie to reforma trwała, raczej tymczasowa łatanina.
Ale spodziewać się można, że będzie w każdym
razie znacznym krokiem naprzód na drodze demokraty-
zacji Sejmu i zabezpieczy choć w części narodowy nasz
we wschodnich powiatach kraju interes.

Przy obradach w komisji, a także w pełnym
Sejmie, lewica będzie się niezawodnie starała uzyskać,
o ile możliwe, jakąś jeszcze poprawę projektu, który
ma przedłożyć subkomitet. Nie ma się wszakże co lę-
dzić, aby większość sejmowa dała się skłonić do zna-
czniejszych ustępstw poza granicę dotychczas zro-
bionych.

Lecz kwestya zapewnienia polskiemu ludowi wscho-
dniej Galicji należnej mu ilości mandatów — to nie
jest kwestya partyjna. Nie wchodzi tu w grę interesy
jakiegokolwiek stronnictwa lub jakiegokolwiek warstwy
społecznej. Jest to sprawa wyłącznie narodowa. O spo-
sobach jej załatwienia decydować może jedynie osobi-
ste każdego z posłów przeświadczenie, który ze spo-
sobów tych będzie skuteczniejszy. Ani więc mogą po-
jedynczych posłów obowiązywać w tym względzie za-
padłe na klubach uchwały, ani tem mniej samych tych
klubów nie mogą obowiązywać złożone przez ich
przedstawicieli w subkomitecie oświadczenia, czy też
powzięte raz już przez nie postanowienia. Kluby po-
winny pozostawić swym członkom wolną zupełnie rękę
w tej sprawie zarówno przy głosowaniu w pełnym
Sejmie, jak i w komisji.

I może dobrze się stało, że ostateczne załatwie-
nie reformy wyborczej zostało odłożone na kilka je-
szcze tygodni. Czas ten powinien być użyty na do-
kładniejsze jeszcze przemyślenie i przedyskutowanie
w kołach naszych politycznych pytania, jak zabezpie-
czyć interes polskich wyborców, rozsiadanych wśród wi-
ększości ruskich.

Bo poglądy nie są jeszcze w tej mierze dostate-
cznie ustalone.

Jak nam wiadomo, w klubie autonomistów — a
jest on z pośród konserwatywnych partij największy tu
kompetentny — zdania były silnie podzielone; połowa
jego członków wyraziła się za katastrofem narodowym.
A przecież każdy, kto nie zdążył jeszcze wyrobić w so-
bie trwałego już w tej sprawie sądu, kto wahał się, ten
głosował przeciwko reformie, któraby raz wprowadzo-
na nie dała się już cofnąć, gdy odwrotnie, odrzucenie
jej dziś nie przesądza, czy nie zostanie w przyszłości
wprowadzoną.

Lecz w ciągu tego półtora miesiąca, który nas je-
szcze, dzieli od chwili decyzji Sejmu, nie jeden wahają-
cy się może się stać stanowczym zwolennikiem katastro-
fy. Wielu ludzi potrzebuje czasu, aby się z nową myślą
oswoić. Należy też mieć nadzieję, że po powtórnie
zebraniu się Sejmu, kluby przedyskutują raz jeszcze spr-
awę katastrofy, nie obawiając się podporządkowania wzglę-
dów formalnych trosce o ogólnonarodowy interes.

Jak dotychczas opinia większości skłania się ku
myśli jednomandatowych okręgów, osobnych z większo-
ścią polską i z większością ruską. Nie mówiąc wsza-
kże już o tem, że w okręgach z większością polską
znaczną będzie procent ludności żydowskiej, wśród
której z łatwością znajdować będzie sojuszników praw-
dopodobna koalicja rusko-ludowcowa, tak, iż mimo
wszystko możliwym jest wybór w nich Rusina, a tem-
bardziej związanego ściślemi przyrzeczeniami Rusinom
ludowca, — pewien procent ludności polskiej, zamieszkałej
w gminach o znacznej większości ruskiej (a gmin takich,
gdzie na kilkaset rodzin, jest kilkanaście czy kilkadzie-
siąt rodzin polskich) byłby pomieszczony w okręgach
ruskich i pozbawiony raz na zawsze możliwości głoso-
wania na polskiego kandydata.

Złudną zaś jest pociecha, że zawsze przecież mo-
żna i w okręgach z większością ruską stawiać polskich
kandydatów, choćby bez żadnej szansy zwycięstwa, dla
polyczenia wszelkie głosów. — Lud nasz przywykł
w pośle swym widzieć przedewszystkiem zastępcę inte-
resów swego okręgu. Nie widzi on w pośle przedsta-
wiciela narodu, reprezentanta ustawodawczej woli całe-
go społeczeństwa, lecz patrzy nań, jako na wysłańca
swego do stolicy państwa, powołanego do obrony przed
rządem interesów swych wyborców.

Przekonawszy się przy pierwszych wyborach, że

wszelkie wysiłki by przeprowadzić swego kandydata
wbrew ruskiej większości są bezcelowe, ludność polska
ruskich okręgów porzuciła płoche usiłowania. Manifestacye
bez widoków na realne, namacalne skutki nie trafiają
chłopu do przekonania.

A wtedy losy jej polityczne będą sprężnięte na
zawsze z losami ruskich jej sąsiadów. Zostanie ona por-
waną w wir walk między ruskimi partiami. Głosować
będzie na Ukraińca, moskalofila, czy radykała lub so-
cialistę ruskiego.

Dla polskiej myśli politycznej będzie bezpowrotnie
straconą.

Wielu, bardzo nawet wielu, którzy w ostatnich la-
tach poczęli i poza pacierzem polskiego języka używać,
wróci znow do ruskiej mowy.

Czy wolno nam rezygnować z tysięcy dusz pol-
skich gwoździ ludnej nadziei, że Polak może być jeszcze
przez ruską większość wybrany?

Ustawy ugodowe w obu
parlamentach.

Wiedeń 15 października.

(A) Cesarz zaopatrzył ustawy ugodowe sankcją
przedwstępną. Na jutrzejszem, środowym posiedzeniu
Izb poselskich obu parlamentów, br. Beck i dr. We-
kerle złożą te ustawy u łaski marszałkowskiej.

Sesja Rady państwa i sesja Sejmu węgierskiego
aż do Nowego Roku, może nawet i kilka tygodni po
Nowym Roku będzie poświęconą załatwieniu ugody.
Że oba gabinety potrafią zdobyć — każdy w swoim
parlamentzie — większość dla ugody, dzisiaj jest rzeczą
więcej niż pewną.

Pod względem psycho-politycznym będzie rzeczą
zajmującą obserwowanie taktyki stronnictwa niepodle-
głości na Węgrzech. Owo stronnictwo od samego po-
czątku wskrzeszenia życia konstytucyjnego w 1861 r.
na Węgrzech, holdowało zapatrywaniu, że Węgry po-
winny tworzyć odrębny okręg cłowy. Ów pogląd wy-
stąpił jeszcze silniej po 1867 r. po zawarciu ugody.
Ta ugoda z Austrii i z Węgier zrobiła jeden okręg
cłowy. Źródłem popularności starego Kolomana Tiszy,
przywódcy opozycyjnego lewego centrum od 1867 do
1874 r., była walka agitacyjna, którą prowadził w imię
odrębnej armii węgierskiej i odrębnego terytorium cło-
wego węgierskiego. Gdy Koloman Tisza w 1874 r.,
celem objęcia władzy cynicznie, odrazu, w ciągu 24 go-
dzin wyparł się hasła poprzednio głoszonego i nawet
publicznie zaczął je ośmieszać w sejmie, spadek polity-
czny po nim wzięło stronnictwo niezawisłości. Przywo-
dził mu wtedy Daniel Iranyi, mąż zaufania starego Ko-
szutha, mieszkającego w Turynie.

Dzięki tym hasłom więźność stronnictwa niezawi-
słości rosła. Gdyby nie teroryzm wyborczy Tiszy oraz
jego następców, Koszutowcy nie w r. 1905, lecz co
najmniej piętnaście lat wcześniej zdobyliby władzę. Dzi-
saj, jeżeli chcą się przy tej władzy utrzymać, jeżeli
chcą zapobiedz, aby korona po raz wtóry nie uciekała
się do eksperymentów absolutystycznych, muszą się od-
rzec dwóch głównych punktów swego programu: armii
samodzielnej węgierskiej i samodzielnego terytorium
cłowego węgierskiego.

Pierwszy punkt załatwiono już dnia 6 kwietnia
1906 r. formułą oportunistyczną: nowa większość nie
wyrzeka się samodzielną armii węgierskiej, ale przy-
staje na odłożenie tej sprawy aż do przeprowadzenia
reformy wyborczej i nowych na tej podstawie wyborów.

Uspokojenie skrupułów sumienia w drugiej spra-
wie także nie przedstawia trudności. Stronnictwo nie-
podległości zasłoni się argumentem, iż w zasadzie wy-
walczyło dla ojczyzny odrębne terytorium cłowe. Wszak
nowy układ nie jest unią cłowo-handlową, lecz trakta-
tem. Traktaty zawierają tylko państwa handlowo i cłowo
samodzielne. Dzisiaj gabinet Wekerlego przystał na taki
a taki traktat. W 1917 r. gabinet węgierski albo zawrze
traktat albo też wyda Austrii wojnę cłową.

Ów argument uspokoi sumienia posłów, należą-
cych do większości. Uchwalenie ustaw ugodowych nie
natrafi na przeszkody w sejmie węgierskim...

A w Izbie poselskiej austriackiej? Tutaj prze-
szkody, następczą się ugodzie, są pozornie większe.
Stronnictwa niemieckie na razie się boją. Politycy
czescy otwarcie żądają od gabinetu rozmaitych ustępstw
językowych jako zapłaty za poparcie ugody. Słowianie
południowi także grają rolę żaby, podstawiającej łapę
na widok okuwanego konia.

Gabinet barona Becka niewątpliwie nie zaniedba

ani jednego środka, z pomocą których gabinety w par-
lamentach zazwyczaj zyskują większość. Arsenal owych
środków, słodkich i gorzkich, ale przeważnie słodkich,
jest bardzo obfity. Chyba one nie zawiodą! Gdyby
jednak miały zawieść, gabinet barona Becka sięgnie po
argument ostateczny: rozwiąże Izbę poselską.

„Berliner Börsen-Courier“ miewa z Wiednia często
wiadomości inspirowane. Do rzędu tych ostatnich na-
leży informacja z przed dni kilku, że gabinet barona
Becka nie zawaha się rozwiązać Izby poselskiej, gdyby
widział opór zbyt silny przeciwko ustawom ugodowym.

Ta groźba chyba poskutkuje! Ani demokraci so-
cjalni, ani młodocześni, ani Niemcy liberalni i jedno-
myślni nie mają ochoty teraz znowu stawać na majdanie
wyborczym. Wolą tę kampanię odłożyć bo 1912 albo
1913 roku.

Nawet stronnictwo chrześcijańsko-społeczne, choć
zwycięskie i popularne, musiałoby się dobrze zastano-
wić, zanim zdecydowałoby się iść po raz wtóry w bój
wyborczy. Niespodzianki są zawsze możliwe. Wybory
przypominają zbyt jaskrawo loteryę.

Nie potrzęda więc daru proroczego, aby już dzi-
saj stwierdzić, że w przeciągu kilku miesięcy ustawy
ugodowe pozyskają sankcję obu parlamentów.

Komunikat Koła polskiego

o pracach w Izbie poselskiej.

(Dokończenie.)

W dziale wydatków nadzwyczajnych przeznaczono
na budynek dla Rady szkolnej krajowej 100.000
koron.

1) Na naukowe badania Akademii umiejętności
wstawiono 1 ratę 5.000 koron.

2) Dla Towarzystwa muzycznego we Lwowie
5.000 koron.

3) Podwyższono zasiłek dla muzeum narodowego
w Krakowie o 4.000 koron.

4) Preliminowano 1 ratę na odnowienie wnętrza
kościół św. Floryana w Krakowie 4.000 koron.

W budżecie wyznań:

1) Powiększono liczbę alumnów w seminarium
dyecezyalnym w Przemyślu o 5, a w Krakowie o 10.

2) Podwyższono ryczałt ekonomiczny przy rzym-
sko i ormiańsko katolickim seminarium we Lwowie.

3) Urządzono nowo utworzone seminarium w Sta-
nisławowie.

4) Ze względu na ogólną drożyznę podwyższono
zaopatrzenie wdów i sierót po grecko-katolickich dusz-
pasterzach.

5) Wstawiono ryczałt na potrzeby urzędowe or-
miańsko-katolickiego arcybiskupstwa we Lwowie
+ 2.200 koron oraz

6) Wstawiono również kwotę na odnowienie ko-
ściół św. Marcina we Lwowie + 4.652 kor., na ada-
ptację pobostwa w Jasle 1.192 kor.

7) Po wielu trudnościach udało się Kołu polskie-
mu uzyskać na budowie inwestycyjne i ulepszenia
w Krynicy podwyższenie + 250.000 kor.

W dziale fundacji i subwencji podwyższono:
a) zasiłek na popularne wykłady na Uniwersytecie
lwowskim z 7.000 kor. na 8.000 kor.

b) dla żeńskiego liceum imienia Królowej Jadwigi
we Lwowie z 2.000 kor. na 4.000 kor. (+ 2.000 kor.).

c) dla żeńskiego liceum w Przemyślu z 2.000
kor. na 4.000 kor. (+ 2.000 koron).

d) wstawiono także subwencję dla liceum żeń-
skiego pani Niedziałkowskiej w kwocie 4.000 koron.

W dziale ministerstwa finansów postawili w imie-
niu Koła posłowie dr. Ptaś, Stohandel, Wiącek dnia 27
czerwca 1907 wniosek, żądający uwolnienia dochodów
niższych od 600 kor. od podatku gruntowego. Poseł
Głabiński postawił w imieniu Koła wniosek dążący do
reformy podatku domowo-czynszowego.

W duchu wniosku posłów Fidera, Wiącka i Sto-
handla, zalecającego uwolnienie domów o jednej lub
dwóch izbach od podatku domowo-klasowego, przyrzekł
stanowczo rząd wydatne ulgi dla mniejszych ubogich
mieszkańców w podatku domowo-klasowym, jak również
w myśl życzeń wyrażonych w przemówieniu p. Kozłow-
skiego z 20 lipca 1907 przyrzeczono ulgi dla mniej-
szych spadków w podatku spadkowym, równie jak i zni-
żenia dla niskich darowizn w należnościach od daro-
wizn opłacanych.

Koło polskie poparło również 1) wniosek p. Gła-
bińskiego z d. 27 czerwca 1907, domagający się daleko
idących ulg w podadku zarobkowym, 2) wniosek

posła Małachowskiego z 27 czerwca 1907 w sprawie opodatkowania ropy i w sprawie powtórnego wymiaru należności prawnych przy transakcjach dotyczących wosku ziemnego, 3) wniosek tegoż samego posła z 27 czerwca 1907 w przedmiocie zmiany ośnośnych przepisów, 4) wniosek p. Głabińskiego z 27 czerwca 1907 dążący do zniesienia podatku spożywczego liniowego w zamkniętych miastach, 5) wniosek p. Głabińskiego, wzywający do zniesienia podatku spożywczego od mięsa i rzeźni, 6) Koło podpisało również interpelację p. Głabińskiego, wykazującą potrzebę wykonania rozporządzeń o polskim języku urzędowym w zarządzie loteryj liczbowej, która to interpelacja osiągnęła pożądaną skutek. Poparło także Koło polskie 7) wniosek p. Potoczka o zmianę §. 23 ustawy z 23 maja 1883 o ewidencji katastru gruntowego i podwyższenie wynagrodzenia za podwoły w myśl ustawy z 22 maja 1905.

Uwzględnienie przez rząd wniosków posłów wiceprezesa ks. Pastora, Fidlera i Ptasia z dnia 12 lipca 1907 w przedmiocie powiększenia liczby geometrów ewidencyjnych, również jak i interpelacji posłów Stwiertni i Jabłońskiego z d. 20 lipca 1907 dotyczącej polepszenia warunków bytu i awansu tychże geometrów ewidencyjnych, można uważać w przeważnej mierze za zapewnione.

Podnieść także należy prace Koła polskiego podjęte z wybitnym współudziałem posła Jabłońskiego w kierunku poprawy k. ag gruntowych.

W interpelacji postawionej przez posłów wiceprezesa ks. prałata Pastora, dr. Battaglii i ks. prałata Kopycińskiego przypomniało Koło polskie dawniejsze rezolucje Izby i obietnice ministra finansów Kaizla w sprawie rokowań z Węgrami o zniżenie ceny soli tak warzonki, jak kamiennej, bydlęcej i fabrycznej i wykazało w przemówieniu p. Kozłowskiego uciążliwą wysokość monopolowych cen. Żałować należy, że głównie opór rządu węgierskiego przeciw zniżeniu cen soli sprawia trudności.

W powyższej interpelacji wskazało Koło polskie na potrzebę powiększenia eksploatacji soli i na możność większego eksportu, żądało urządzenia kąpieli solnych, fabrykacji skoncentrowanych soli potasowych, powiększenia produkcji kainitu, użycia mniej szkodliwych dla zdrowia środków denaturowania soli bydlęcej i udziału salin w ciężarach gminnych.

Żądania powyższe poparł wiceprezes Koła p. Głabiński i p. Kozłowski w rozprawach o prowizoryum budżetowym.

Za pośrednictwem p. Kozłowskiego zaleciło Koło polskie zaprowadzenie podatku od samochodów.

W interpelacji posłów Dulęby, Głabińskiego, Pastora i Małachowskiego z d. 27 czerwca 1907 poruszyło Koło Polskie sprawę powszechnej asekuracji na starość i na wypadek niezdolności do pracy dla wszystkich klas pracujących, a p. Głabiński żądał w przemówieniu dnia 17 lipca objęcia w to ubezpieczenie także i samodzielnych robotników pracujących w zawodzie rolniczym i przemysłowym.

I te żądania zostały przez ministerstwo uznane za słuszne; przez usta prezydenta ministrów zapowiedział bowiem rząd Izbie posłów, iż projekt ubezpieczenia robotników na starość zamierza rozszerzyć na wszystkie warstwy pracujące.

Tak w mowie p. Głabińskiego jak i we wniosku posłów Małachowskiego, wiceprezesa Pastora i br. Battaglii żądało Koło polskie wydatniejszego poparcia przemysłu, a to tak w drodze ogólnej polityki ekonomicznej a poszczególnie cłowej i podatkowej, jak 1) podwyższenia do wysokości 1 miliona funduszu na poparcie przemysłu, 2) przeznaczenia 2 milionów koron na instytucje, w celu poparcia przemysłu w poszczególnych krajach i koronnych, 3) użycia zwrotów pożyczek przemysłowych na ten cel, 4) a wreszcie zwiększenia nakładu państwa na szkolnictwo przemysłowe.

Żałować należy, że fundusz na poparcie przemysłu jedynie tylko o 81.000 kor. dla całej Austrii podwyższono, ale i w tej drobnej kwocie należy się krajowi naszemu znaczniejszy udział. Interpelacja posła Małachowskiego z d. 27 czerwca 1907 w przedmiocie utworzenia Rady przemysłowej odniosła jak świadczy o powieść ministra handlu z d. 22 lipca 1907 pożądaną skutek.

W interpelacji z d. 19 lipca 1907 żądał poseł Buzek zapobieżenia przeciążeniu personelu pocztowego i telegraficznego w Galicyi, a w interpelacji z d. 27 czerwca, 1907 wykazali poseł Buzek i referent tej sprawy w komisji inicjatywy Koła poseł br. Battaglia upośledzenie Galicyi w dziedzinie telegrafów i telefonów. Interpelacje rzeczowe odniosły częściowy skutek.

Posel ks. Kopyciński i dr. Gold żądali w interpelacji z 24 lipca 1907 powiększenia personelu służbowego przy ambulansach pocztowych przewożonych pociągami kolejowymi, a p. Stwiertnia uzasadniał potrzebę budowy nowego gmachu pocztowego w Stanisławowie.

Ubolewania nad brakiem personelu w służbie pocztowej i telegraficznej znalazły również wyraz w interpelacji posła ks. prałata Kopycińskiego z 22 lipca 1907 wykazując szczególne braki w powiecie mieleckim; w interpelacji z 23 lipca 1907 domagał się również poseł ks. prałat Kopyciński utworzenia urzędów telegraficznych w Gawłuszczykach, Bozowej i Mielcu.

Wobec ubolewania godnej zwłoki z budową kanałów, wytknęło Koło polskie w przemówieniu posła Kozłowskiego z dnia 20 lipca 1904 ministrowi Forstowi

jego bezczynność w tej sprawie i przypomniało rządowi jego odpowiedzialność za wykonanie prawomocnej ustawy z r. 1901 r. Ze względu na wadliwą organizację ośnośnych władz, wypracował poseł Świertnia wniosek domagający się kreowania ministerstwa robót publicznych.

Koło polskie poparło interpelację ks. Londzina występującą w obronie święcenia niedzieli przez robotników na Śląsku (29 lipca 1907).

Wskazało również Koło polskie 20 lipca 1907 na potrzebę ograniczenia nocnej pracy kobiet po fabrykach, na niezbędność rewizji ustaw, o kasach chorych i ubezpieczeniu od wypadków.

W dziale rolnictwa w myśl żądań Koła, zawartych w mowach wiceprezesa p. Głabińskiego i posła Kozłowskiego podwyższono w preliminarzu na r. 1908 zasiłek na rolnictwo w Austrii o 1,839.150 kor., zapewnionem również wydaje się podwyższenie funduszu melioracyjnego i spodziewać się należy, że Galicya otrzyma w tych podwyższeniach należyty udział, a jakkolwiek obecnie subwencje na poparcie rolnictwa w Galicyi niestety nie odpowiadają ani liczbie rolniczej ludności, ani obszarowi ornych gruntów, łąk i pastwisk w kraju, ani liczbie zwierząt domowych, dzięki staraniom Koła polskiego subwencje te, jak n. p. zasiłki dla Kółek rolniczych, subwencje na cele handlowe, na chów bydła, na chów nierogaczyny i drobiu ciągle rosną.

Tak rząd, jak i Rada przyboczna dla chowu koni przystępują nareszcie do poważniejszego zajęcia się sprawą chowu koni i do powiększenia liczby ogierów w Galicyi, a podwyższenie ceny remontów do 800 k. w myśl powyższych, na wniosek polskich posłów uchwał delegacji, jest bliżkiem urzeczywistnienia.

Stopniowy postęp w kierunku decentralizacji sprzedaży i powiększenia zbytu drzewa budulcowego i opałowego w myśl przedłożonego przez posłów Kozłowskiego i ks. Lubomirskiego wniosku z dnia 27 lipca 1907 w celu zapobieżenia brakowi materiału opałowego i budulcowego, który się dotkliwie daje uczuć ubogiej ludności miejskiej i wiejskiej, jest, jak świadczy mowa J. E. pana namiestnika w Sejmie w rozprawie uad prowizoryum budżetowym, w toku.

Posel ks. Stojałowski interpelował ministra rolnictwa d. 24 lipca 1907 w sprawie postępowania zarząd lasami państwowymi w powiecie bocheńskim i uchybień w sprawie sprzedaży drzewa ludności włościańskiej.

Żałować należy, że nie uwzględnił rząd zawartego we wniosku p. Kozłowskiego żądania zniesienia przymusu kolczykowania świń, stwierdzić jednak należy, że znosząc strefy i ograniczenie wywozu świń tak wewnątrz Galicyi, jak i w eksporcie do innych krajów austriackich, zastosował się rząd w części do żądań zawartych we wniosku J. E. pana prezesa Koła Abrahamowicza z d. 27 czerwca 1907, który to wniosek 1) wyklucza postanowienia wyjątkowe dla Galicyi, 2) domaga się decentralizacji handlu nierogaczyny, 3) zaleca zniżenie cen przewozu, 4) uzasadnia potrzebę ścieśnienia pasu granicznego, w którym obowiązują przepisys katastru, 5) żąda usunięcia niedogodności na targu w St. Marx, 6) domaga się pokrycia ciężarów policyi weterynaryjnej w okręgach granicznych przez państwo.

Posel Szajer żądał we wniosku z 19 lipca 1907 zmiany § 923 ustawy cywilnej, a mianowicie skrócenia terminu, w którym kupiec w razie słabości zwierzęcia ma prawo je zwrócić sprzedającemu.

Koło domagało się również w przemówieniu posła Kozłowskiego z d. 16 lipca 1907 zwiększenia zasiłków na osuszenie i meliorację pastwisk gminnych i eksploatację torfowisk.

W dziale kolei budowę kolei Jasło-Koneczna można uważać za zapewnioną.

Posłowie dr. Biały, dr. Czaykowski, dr. Małachowski i Fiedler wnieśli wniosek w sprawie budowy kolei Przemysł-Dynów-Brzozów-Rymanów i przebudowania wązkotorowej linii kolejowej Przeworsk-Dynów (24 lipca 1907), a poseł Zamorski, wykazawszy ubolewania godne stosunki na przestrzeni Tarnopol-Zbaraż, żądał w interpelacji z 23 lipca 1907 usunięcia ich.

Interpelacja posłów Szajera i ks. Lubomirskiego z 20 lipca 1907 żąda ustanowienia stacji, a ewentualnie przystanków Strażów i Świlcza albo Rudna Wielka na przestrzeni Kraków-Lwów.

Posłowie Petelenz, Sikorski, Staniszewski i Zieleński domagali się we wniosku z 16 lipca 1907 budowy dworca kolejowego osobowego i towarowego w Krakowie.

Posel Małachowski interpelował 27 czerwca w sprawie budowy wiaduktu na Żółkiewskiej ulicy we Lwowie a dnia 27 czerwca poruszył w interpelacji zwróconej do rządu sprawę towarowego dworca kolei we Lwowie.

W interpelacji z d. 24 lipca 1907 żądali posłowie wiceprezes Głabiński, Petelenz, Stwiertnia i Stohandl uregulowania i polepszenia stosunków służbowych kolejowych.

Za pośrednictwem posła ks. Stojałowskiego domagało się Koło w interpelacji z dnia 27 czerwca 1907 budowy domów dla służby kolejowej w Krakowie i Podgórzu, a we wniosku posła Stwiertni z 23 lipca 1907 żądało Koło budowy domów mieszkalnych dla robotników kolejowych w Stanisławowie, zarówno jak i podwyższenia pensyi, a względnie prowizyi dawniejszych emerytów na kolejach państwowych pensye, a względnie prowizye pobierających. Wniosek posła Tomaszewskiego z 19 lipca 1907 zaś broni żądań cer-

tyfikatorów wojskowych, którzy służą przy kolejach, oraz dąży do polepszenia bytu służby kolejowej.

W przemówieniu p. Głabińskiego domagało się Koło powiększenia liczby sądów obwodowych i powiatowych, a poseł Dietzius interpelował 27 czerwca 1907 o założenie sądu w Jarosławiu.

W interpelacji p. Zamorskiego zapytywano Koło o nadużycie władzy sędziego Rybaczka w Mikulińcach, a w interpelacji p. Stohandla z 10 lipca 1907 o urządowanie sędziego Cichego w Bielsku. Posel Małachowski interpelował w sprawie udziału sędziów i adwokatów galicyjskich w rozprawach nad nowym kodeksem karnym (z 27 czerwca 1907) a minister sprawiedliwości, odpowiadając na jego interpelację, wyraził zgodność ze zdaniem interpelanta. Wniosek posłów ks. Lubomirskiego i Kozłowskiego żąda zniesienia opłaty za doręczenia sądowe. Wniosek p. Stwiertni zaś z dnia 23 lipca 1907 żąda stabilizacji nadzorców nad więzieniami. Posel Kozłowski uzasadniał w przemówieniu z 20 lipca potrzebę obostrzenia ustaw przeciwko lichwie i wyzyskiwaniu.

W myśl żądań Koła uzyskano środki w celu zapewnienia zabagnionej budowy sądu w Czortkowie również jak i zwiększenia wydatku na sądownictwo w Galicyi, który wynosi w budżecie na r. 1908 więcej o 2,822.743 kor., wydatek na budynki sądowe wzrósł o 968.043 kor., wydatek na zakłady karne wzrósł w preliminarzu na rok 1908 o 472.500 kor., a wydatek na budynki dla tychże zakładów o 360.000 kor.)

Z tego przedstawienia okazuje się, że pomimo krótkiego czasu obrad Rady państwa, pomimo, że wielka część prac Rady państwa jest w początkowym okresie siewu, a nie żniwa, Koło polskie rozwinęło żywą działalność na wszystkich polach i może się poszczycić częściowymi rezultatami swoich zabiegów, a w przyszłości starać się będzie o przeprowadzenie tych uchwał, których dotychczas przeprowadzić nie zdołało.

Nie zapominało również Koło polskie o rodakach w innych krajach Austrii, na Śląsku i na Bukowinie. W szczególności zaś poparło skutecznie Koło polskie dawne i słuszne żądanie ludności polskiej o utworzenie samodzielnego seminarium nauczycielskiego w Cieszynie lub na jednym z przedmieść Cieszyna.

Lwów, 12 października 1907.

ABRAHAMOWICZ, prezes. ZAMORSKI, sekretarz.

Wiadomości polityczne.

Z POWODU PROJEKTU KONGRESU PANSLAWISTYCZNEGO W ROSYI.

Paryskie biuro informacyjno-prasowe donosi:

Wiadomo, że od czasu wojny mandżurskiej, a szczególnie od chwili zawarcia ostatnich traktatów z Japonią i Anglią, polityka rosyjska objawia silną tendencję do bliższego się zajęcia sprawami - bliżkiego - Wschodu, chociażby nawet skutkiem tego miała osłabnąć uwaga, poświęcona sprawom Dalekiego Wschodu. Przyjęcie w ks. Włodzimierza w Bułgarii podczas uroczystości na cześć cara-oswobodziciela, zwróciło znowu sympatyje Rosyi do pobratymców na Bałkanie. Te uczucia manifestują się dzisiaj w rozmaity sposób. Od jednego z przyjaciół rosyjskich, p. Anatol Leroy Beaulieu, członek Instytutu a zarazem dyrektor Szkoły nauk politycznych, który niedawno ogłosił znany artykuł o „Rosyi przed rewolucją“, otrzymał w ostatnich czasach od p. A. B. z Odessy list z zapytaniem o radę w sprawie projektu urządzenia w Rosyi panslawistycznego kongresu statystycznego, na który by byli zaproszeni przedstawiciele wszystkich uniwersytetów słowiańskich. Na to zapytanie odpowiedział p. Leroy Beaulieu listem, który komunikuje niniejszem biuro prasowe R. N.

Oto brzmienie listu:

„Dnia 7 października 1907.

„Myśl zwołania kongresu statystycznego czy też filologicznego narodów słowiańskich, wydaje mi się doskonałą. Należałoby jednak w języku francuskim jak i niemieckim unikać wyrażen takich jak „panslawistyczny“, które nadaje się do szkodliwych interpretacji. Rosya powinna wrócić do roli mocarstwa słowiańskiego, przyjaciółki i protektorki swych słowiańskich pobratymców uciśnionych, jak n. p. w Macedonii. Dla zwołania atoli takiego kongresu jak proponowany, należałoby przede wszystkim, aby Rosya sama uzyskała spokój wewnętrzny i rząd liberalny. Należałoby także, aby u siebie dała przykład szanowania tych praw narodowych, których protektorką ma być na zewnątrz. W tym względzie sposób traktowania przez nią Polski w ordynacji wyborczej z czerwca 1907, w znacznym stopniu zmniejszył autorytet moralny Rosyi w stosunku do innych narodów słowiańskich. Przyjaciele tych szlachetnych narodów winni w pierwszej linii kierować swe wysiłki do przygotowania zgody między Rosyą a jej polskimi poddanymi. Byłoby to najskuteczniejsze do podniesienia jej autorytetu i do pozyskania wśród Słowian życzliwości dla tego kongresu.

„Oto nad czem, jak sądzę, powinien pan przede wszystkim pracować, jak niemniej również nad uniemożliwieniem ponownych pogromów takich, jakie miały miejsce w Odessie i Besarabii.

„Zresztą, zalecając myśl podobnego kongresu, wskazuję pan drogę, którą mają iść wysiłki dyplomacji rosyjskiej, jak również wysiłki wszystkich społeczeństw

Futra

polecamy na sezon zimowy, męskie, damskie i podróżne. Kolnierze i zarękawki, czapki najnowszyszy fasonów. Przyjmujemy pokrycia futer i wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące.

I. Dannenheimer i St. Starnawski

Lwów, Wałowa 11. 10803

stowiańskich w obrębie Rosji. Przynosi to panu zaszczyt niemały”.

FRANCUSKIE DZIAŁA DLA SERBII I GRECYI.

Jak donoszą paryskie dzienniki, znane warstwy w Creusot zobowiązały się dostarczyć Serbii w ciągu przyszłego roku kompletny materiał i amunicję dla 47 baterii polnych i 9 górskich. Dr. Vesnicz, poseł serbski w Paryżu, wrócił właśnie z Creusot, bardzo zadowolony z postępu zamówionych robót. Jeszcze tego tygodnia ma poseł przedstawić francuskiemu ministrowi wojny 20 serbskich oficerów wielkiego sztabu, kawalerii i artylerii, którzy mają w celu nauki wstąpić do francuskich pułków.

Grecya zamówiła również w Creusot cały materiał dla swej nowej artylerii. Przedtem zamawiała w Niemczech. Na decyzję obu rządów bałkańskich wpłynąć miała niepewność, czy firmy niemieckie zdołają, wobec grożącego im przesilenia finansowego, wykonać zamówienia na czas.

Uгода austriacko-węgierska.

Projekt ugody pomiędzy Austrią a Węgrami, ułożony ostatecznie w rokowaniach pomiędzy rządami obu państw monarchii, a przedłożony wiedeńskiej Radzie państwa i węgierskiemu sejmowi równocześnie na dzisiejszym posiedzeniu obu ciał reprezentacyjnych, przedstawia się wedle motywów rządowych w dosłownym przekładzie jak następuje:

Wstęp.

Rząd wniósł dziś do Izby poselskiej przedłożenie, odnoszące się do uporządkowania ekonomicznych stosunków pomiędzy obu państwami. Układy obu rządów rozciągają się nie tylko na uregulowanie wzajemnych stosunków handlowych i komunikacyjnych, ale mają nadto za przedmiot rozwiązanie nadzwyczaj ważnych kwestyj państwowo finansowej natury. I tak w szczególności powiodło się w sprawie węgierskiego bloku długu państwowego, którego rozwiązanie w roku 1903 musiało być odroczone, doprowadzić do porozumienia; ponieważ zaś nadto pomiędzy oboma rządami przyszło do porozumienia w sprawie Banku emitującego banknoty i do zgody w sprawach kwotowych, przeto powstał cały kompleks ugody.

Przez dzieło ugody, które w zupełnej zgodzie z ustawodawstwem z r. 1867 uwydatnia jasno zgodne z umową prawo samodzielnego rozporządzania się, cały stosunek ekonomiczny obu państw postawiono obecnie na podstawie prawnej, stałej i jasno określonej, bez której musiał się obchodzić od roku 1898, a równocześnie stworzyło się spokój i bezpieczeństwo, konieczne do rozwoju wytwórczości rolniczej i przemysłowej. Równocześnie ważne sfery wzajemnego ekonomicznego stosunku otrzymały dokładne i uwzględniające wszystkie praktyczne potrzeby uregulowania, którego był brak w umowach dotychczas zawieranych.

Przedłożenia są po części takie, które mają tworzyć treść formalnych ustaw, po części zaś są to postanowienia wykonawcze, co do których rządy we własnym zakresie działania mogą się porozumieć, a które dlatego tylko podaje się do wiadomości ciał ustawodawczych, aby umożliwić im sąd o całości treści przeprowadzonych umów.

Właściwe przedłożenia ustaw obejmują:

1) Projekt ustawy, przez którą uznaje się i zapatruje w moc obowiązującą:

I. Umowa, dotycząca uregulowania wzajemnych stosunków handlowych i komunikacyjnych pomiędzy reprezentowanymi w Radzie państwa królestwami i krajami, a krajami Węgierskiej Korony;

II. umowa co do uniknięcia podwójnego opodatkowania takich przedsiębiorstw, które swój zakres działania rozciągają na oba państwa, jak również co do innych niektórych spraw bezpośredniego opodatkowania;

III. dodatkowa umowa do umowy w sprawie przyznania się krajów Korony Węgierskiej do ciężarów powszechnego długu państwowego.

2) Projekt ustawy, przez którą ministerstwo reprezentowanych w Radzie państwa królestw i krajów upoważnione zostaje do zawarcia układu z ministerstwem krajów Węgierskiej Korony co do zmiany § 8 ustawy z d. 27 lipca 1878 nr. 63 Dz. u. p., dotyczącego rozszerzenia działalności utworzonych w jednym z obszarów państwowych towarzystw akcyjnych (Towarzystw komandytowych, opartych na akcjach), Towarzystw asekuracyjnych i Towarzystw zarobkowych i gospodarczych, także na drugi obszar państwowy.

Polityka cłowa i handlowa.

Podstawy do przyszłego ukształtowania stosunku ekonomicznego pomiędzy obu państwami państwowymi ustanowiono w umowie co do uregulowania wzajemnych stosunków handlowych i komunikacyjnych. Równie jak dotychczasowe umowy cłowo-handlowe, również i obecna opiera się stosownie do układu, zawartego przez ustawodawstwo z roku 1867, na podstawie nieskrępowanej swobody ekonomicznego ruchu w zakresie wewnętrznym, a zupełnej ekonomicznej wspólności w zakresie zewnętrznej polityki ekonomicznej i handlowej. System wspólności cłowej i handlowo-politycznej, który

na razie opiera się na chwiejnej podstawie wzajemności, oddany zostaje obecnie pod pewną ochroną stałego, kontraktowego porozumienia i wzajemnych zobowiązań, a równocześnie zostaje zagwarantowane przez kontraktowe zobowiązanie utrzymanie jednolitej granicy cłowej i wolnej od cła wymiany wzajemnej.

W celu usunięcia różnic tekstowych pomiędzy obowiązującą w Austrii ustawą o taryfie cłowej i wprowadzoną prowizorycznie przez rząd węgierski w życie węgierską ustawą taryfową, odpowiednia część ugody posiada jednolity tekst postanowień taryfowych obowiązujących w obrębie obszaru cłowego, który również służyć będzie za podstawę rokowań, co do zawarcia nowych traktatów cłowych. Istniejące ustawy cłowe i przepisy cłowe, jak również sama taryfa pozostaje w mocy w brzmieniu z treścią zupełnie identyczną dla obu obszarów państwowych, wskutek czego, zwłaszcza zapewniono również zgodne postępowanie we wszystkich dotyczących taryfy sprawach. Wskutek tego zawarta w projekcie ugody taryfa, zarówno w swojej ogólnej części, jak również w każdej pozycji taryfowej pozostaje w stosunku obu państw ze sobą związana, tak, że umowy, mogą być przeprowadzone tylko na podstawie wspólnego porozumienia. Tak samo poczyniono wszelkie zabiegi, aby zastosowanie i interpretacja tej taryfy były zupełnie jednolite.

Jak to już było w projekcie z r. 1903, również i w obecnej ugodzie przewidziano jak najrychlejsze wnieście jednolitego projektu ustawy o postępowaniu cłowym. Dotychczasowe postanowienia o poborze i zarządzie cel i o inspektorach cłowych, pozostają niezmienione. Nowem jest jednakże postanowienie, że cła pobrane w jednym obszarze państwowym, bez jego przyzwolenia nie mogą być zwrócone drugiemu obszarowi państwowemu pod żadnym, choćby nie wiedzieć jak ułożonym tytułem.

Szczególnie ustalono, że ruch zapomocą pociągów przestrzeniowych pomiędzy urzędami cłowymi obu państw może być dopuszczony lub zniesiony tylko za wspólnym porozumieniem, wskutek czego tymczasowo zawieszony, a austriackim interesom szkodliwy ruch pociągów przestrzeniowych z mąką i t. p. pomiędzy Rieką a Alą pozostaje i nadal zaniechany.

Pauszale zarządu cłowego, odpowiadające zwiększonemu wydatkom zarządu cłowego, stosownie już do układów z r. 1903 podwyższone z 2,800.000 koron na 5,000.000 koron dla Austrii, a z 900.000 koron na 1,600.000 koron dla Węgier, zostają ponownie uregulowane, przyczem pauszał austriacki ustanawia się na 5,500.000 koron, a równocześnie przewiduje się roczny wzrost o 1 proc. Dla tej połowy obszaru państwowego ta zmiana oznacza zysk cyfrowy 470.000 koron w porównaniu z dotychczasowym stanem prawnym.

Tak zwany Tyrolski dodatek zbożowy zostaje utrzymany na czas po rok 1917, podczas gdy obrót mlewem młynów pozostaje i nadal zabroniony.

Kwestye należące do zewnętrznej polityki handlowej, w istocie swej powodują uregulowanie w sposób dotychczasowy. Dotyczy to przede wszystkim rokowań traktatowych, zawarcia i wypowiedzania ekonomicznych traktatów, które, jak: traktaty handlowe, cłowe i żeglarskie, jak konwencje konsularne itd. mają moc obowiązującą dla obu państw.

Pod tym względem zwłaszcza zgodzono się, że co do nowych traktatów handlowych znajdujących się już w mocy od 1 marca 1906, przewidziane w tych traktatach na 31 grudnia 1915 r. ewentualne ich wypowiedzenie jednostronne ze strony Austrii lub Węgier nie nastąpi. Tak samo uchwalono, że ani Austria ani Węgry nie mogą jednostronnie domagać się wypowiedzenia traktatów przed upływem stałego terminu, podczas trwania umowy dotyczącej uregulowania wzajemnych stosunków handlowych i komunikacyjnych.

W przepisach o ciele konsularnem o sprawozdawcach fachowych i konferencji cłowo-handlowej nie nastąpiła żadna zmiana.

Polityka handlowa i przemysłowa.

W zakresie polityki handlowej i przemysłowej nowa umowa gwarantuje nadal, przy zachowaniu zupełnej samodzielności porządku handlowo-prawnego, zrównanie z własnymi obywatelami państwa na podstawie formalnej wzajemności. Swoboda przenoszenia się z miejsca na miejsce, która będzie zapewniona także w przyszłości, pozostaje w ścisłym związku z koniecznym dla rozwoju handlu i przemysłu prawem osiedlania się, oraz swobodą ruchu osobistego i towarowego. Wskutek szczególnego określenia prawa podróżujących agentów handlowych przez autonomiczne ustawodawstwo handlowe, okazała się potrzeba ponownego uregulowania działalności zawodowej tych agentów handlowych, stosownie do odpowiednich umów w traktatach handlowych. Dla handlu obnośnego z włączeniem domokrajnego interesu aptekarskiego i sensalów wydano również przepisy odrębne, odpowiednio do międzynarodowych praw traktatowych i krajowych stosunków prawnych.

Osobna umowa o uniknięciu podwójnego opodatkowania — umieszczona w tytule „opodatkowanie” — chroni wolny ruch towarowy przed zbyt ciężkim obciążeniem.

Uwalnia się również przemysł austriacki od dotkliwego ciężaru, przez umówione zniesienie węgierskiego podatku transportowego na Dunaju, który utrudniał używalność tej rzeki w ruchu towarowym zwracającym

się ku wschodowi, i ograniczał gospodarczą swobodę przenoszenia się z miejsca na miejsce.

Szczegółowego nowego uregulowania, wymagały kwestye patentów, marek i znaczków ochronnych. Umowy w sprawie ochrony patentów odpowiadają zasadom, określonym już w ustawie z r. 1903. Okręg pierwszeństwa dla nowo zgłoszonych patentów z drugiego obszaru państwowego oznaczono na trzy miesiące; ponadto określono dokładnie, dla usunięcia okazujących się w praktyce wątpliwości, początek tego okresu i rozmiary praw pierwszeństwa. Dla ułatwienia reformy w dziedzinie marek i znaczków ochronnych, nie trzymano się już dotychczasowych przepisów odnośnego ustawodawstwa; za to okazała się konieczność ubezpieczenia wchodzących w grę interesów przez wzajemne określenie sposobu postępowania, którego należy trzymać się w odpowiednich wypadkach. Co się tyczy marek i wzorów krajowych, to trzymano się zasady, według której przez zapisanie marki lub wzoru w jednej z izb handlowych lub przemysłowych, uzyskuje się równocześnie prawo ochrony także na Węgrzech i odwrotnie; wyjątek stanowią tylko te wypadki, w których marka, zapisana w jednym państwie, sprzeciwiałaby się w państwie drugim przepisom, obowiązującym tam w sprawie znaczków krajowych. Dla usunięcia rozmaitych różnic zapatrywań, które w części uwydatniły się dopiero w czasach ostatnich i dla uniknięcia przyszłych wątpliwości, okazała się potrzeba zawarcia szczegółowych umów w sprawie określenia i ozdobienia towarów, n. p. w sprawie używania herbów publicznych, albo języka używanego w jednym z obu obszarów państwowych, albo umieszczania emblematów narodowych, albo nazwisk i wizerunków osób oświeceniowych historycznych i t. d., jakoteż w sprawie używania orła cesarskiego i herbu krajów należących do korony węgierskiej, ze strony c. i k. dostawców nadwornych.

Istniejąca między Austrią a Węgrami umowa o prawie autorstwa z roku 1887, które odnosi się także do autorów dzieł fotograficznych i ich prawnych spadkobierców oraz do wydawców, pozostaje utrzymane podczas trwania traktatu, o ile przepisy konwencji berneńskiej nie znajdą praktycznego zastosowania w stosunkach wzajemnych obu państw.

Dla towarzystw akcyjnych, spółek z ograniczoną poręką, stowarzyszeń ubezpieczeniowych oraz stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych określono z ograniczeniem do interesów dozwolonych prawnie w każdym z obu państw warunki rozszerzenia ich działalności na drugi obszar państwowy, zakładania filii i sposobu prowadzenia interesów.

Sprawa polityki komunikacyjnej. Taryfy kolejowe.

Jedną z bardziej spornych kwestyj tworzyły sprawy taryf kolejowych.

Podczas gdy ogólne normy co do pełnienia służby, których jednolitość jest wskazana ze względu na wspólne interesy ruchu i tak głównie przepisy ruchu dla głównych kolei, regulamin ruchu kolejowego, przepisy o ogłoszeniu taryfy i zniżek taryfowych, następnie wspólne postanowienia i części taryf w istocie swej pozostają niezmienione, to umowy dotyczące polityki taryfowej tak jak zawarte w gorąco zwalczanym rozporządzeniu z 22 września 1899 r., a także w artykule IX projektu ugody z r. 1903 uległy doniosłym zmianom.

Z tych postanowień do nowej ugody przyjęto tylko postanowienia o wykluczeniu tajnych ulg taryfowych i równomiernem traktowaniu obustronnych proveniencji w myśl art. XV niemieckiego traktatu handlowego. Uczynione w tym artykule państwu niemieckiemu ulgi przypadną także w udziale towarom węgierskim w zamian za co Węgry zobowiązały się uwzględnić pewne w kołach interesowanych niejednokrotnie omawiane skargi z powodu nie zupełnie wolnego od zarzutu traktowania tych układów.

Natomiast wszystkie inne Austrii dotkliwie szkodzące postanowienia rozporządzenia z 22 września 1899 i artykułu IX projektu ugody z roku 1903 z nowej ugody zostały zupełnie usunięte.

Dotyczy to obowiązkiwania stóp taryfowych austriackich kolei państwowych dla węgierskiego ruchu transitoowego do zachodnich krajów zagranicy, dalej postanowienia, według którego przyznane dobrowolnie do r. 1899 zniżone udziały taryfowe na cały czas trwania ugody, mają być ustanowione jako udziały maksymalne, a dalej dotyczy to zobowiązania austr. kolei państwowych, które daleko idące dla stosunków z państwami wschodnimi przyznane zniżki taryfowe, zobowiązane są bez różnicy przyznać także węgierskiemu ruchowi transitoowemu do zachodnich krajów zagranicy.

Przez usunięcie wszystkich tych postanowień odpadły także podstawy dotychczasowe taryfowe w ruchu transitoowym do zagranicy, a zwłaszcza także w tych relacjach, w których stopy frachtowe są oznaczone przez konkurencyę żeglugi na Dunaju. Oba więc zarządy kolei państwowych były wskutek tego zmuszone porozumieć się co do przyszłego ukształtowania się i rozdziału stóp frachtowych transitoowych w tych relacjach. Zawartą umowę dołącza się w dosłownym brzmieniu do motywów. Odstępstwa od regularnego tworzenia taryfy są przewidziane tylko dla pewnych artykułów i tylko dla linii kolei państwowych, leżących wzdłuż Dunaju.

Znane ze znakomości.	Cukierki Kuglera	są do nabycia	LEONA PROPSTA
	w Budapeszcie	wylącznego zastępcy	w Magazynie papierowym, Lwów, ul. H. Sienkiewicza 2, obok hotelu Geor- gea (dom JWP. Brunickiego). Karty widokowe w największym i najgustow wyborze. Zamówienia z prowincji uskutecznią się odwrotną pocztą.

Lecz także i przy tych odstępstwach jest wymiar zniżek bardzo ograniczony, ponieważ jako podstawę do wymiaru taryfowego przyjęto pełne normalne stopy frachtowe żeglugi na Dunaju, jakie dnia 1 lipca 1907 w Pierwszym c. k. pryw. Towarzystwie żeglugi parowej na Dunaju i Węgierskim Tow. akc. żeglugi na rzekach i jeziorach równomiernie były w mocy, podwyższone o zwykłą nadwyżkę odpowiadającą naturalnej zwykłej drogi kolejowej.

W udziałach frachtowych austriackich kolei państwowych występują także z małymi wyjątkami podwyżki, a mianowicie kilkakrotnie aż do pełnej należności taryfy lokalnej.

Zmiana, która dokonała się w porównaniu z dotychczasowym stanem rzeczy tłumaczy się też tem, że jednostki strefowe austriackich kolei państwowych, które dotąd były udziałami maksymalnemi, będą uchodzić odąd jako minimalne. Udzie jednak nie wchodzi w rachubę współzawodnictwo Dunaju, na miejsce dotychczasowych następują przepisy taryfy regularnej.

Naturalnie także węgierskim kolejom państwowym pozostaje według nowej umowy pewna swoboda w sprawie podwyższenia opłat taryfowych z Austrii do krajów bałkańskich. Ale ta okoliczność odgrywa rolę podrzędną wobec znaczącego faktu przywrócenia swobody taryfowej w ruchu austriackim.

Nowa umowa między obu zarządami kolei państwowych zawiera też umówione w roku 1903 zobowiązanie wzajemne do ustanowienia taryf bezpośrednich w ruchu z zagranicą. Nie idzie jednak przytem o obniżenie taryfy, lecz wyłącznie o to, aby umożliwić bezpośrednie wysyłanie towarów. Zwłaszcza w stosunkach z cesarstwem niemieckim ten obowiązek wynika dla kolei austriackich państwowych, jako linii transitoowych, już z artykułu 16 niemieckiego traktatu handlowego. Zgadza się on wszakże również z myślą zasadniczą, którą kierowały się obie strony przy układach, że utrudnianie ruchu wywozowego drugiego państwa nie może być zadaniem kolei państwowych.

Połączenie kolejowe z Dalmacją; kolej Koszyce-Bogumin.

Szczególniejsze znaczenie ma fakt, że oba rządy przysły do porozumienia także w kilku innych ważnych sprawach kolejowych, nie należących właściwie do spraw ugodowych. Tutaj należy przedewszystkiem ułożyć co do zaprowadzenia połączenia z Dalmacją, o co przez dziesiątki lat napróżno się starano. Podług zawartej umowy poprowadzone będą normalno-torowe linie kolej. ze stacyi Rudolfswert dolnokrajńskiej przez Mödling do Karlstadt i ze stacyi Ogolin lub innego odpowiedniego punktu kolei Karlstadt-Fiumskiej przez Otočac, Gospić, Gračac i Pribudić do Kninu; każdy z rządów ma wybudować część linii, która przypada na jego terytorium.

Jako termin wykończenia linii Rudolfswert-Karlstadt ustanowiono październik 1910 r., zaś dla linii Ogolin-Knin grudzień 1911 r.

Ażeby dalej usunąć trudności na terytorium austriackim kolei Koszycko-Bogumińskiej, wynikające z wrastającego ruchu, będzie na przestrzeni Jabłonków - Cieszyn położony drugi tor, a przestrzeń Cieszyn-Bogumin przez ustawienie szyn do wymijania itp. będzie tak urządzoną, że w obu kierunkach razem będzie mogło kursować 84 pociągów dziennie. Przytem ułożenie drugiego toru z Jabłonkowa do Cieszyna nie prędzej ma być przedsięwzięte, niż budowa linii Rudolfswert - Karlstadt i Ogulin - Knin po stronie węgierskiej.

Zanim drugi tor Jabłonkowsko-Cieszyński zostanie wykończony, austriackie koleje państwowe dadzą kolei Koszycko-Bogumińskiej do rozporządzenia swoje tory na odpowiednich przestrzeniach. Po ukończeniu zaś tego drugiego toru przekaże się odpowiednią część ruchu między Górnym Śląskiem a Węgrami kolei państwowej na przestrzeni Dziedzice - Bielsk - Cieszyn, aby ulżyć przestrzeni Bogumin - Cieszyn kolei Koszycko-Bogumińskiej.

Kolej koszycko-bogumińska nie będzie mieć bezpośredniego połączenia z austriacką koleją państwową na linii Bogumin do granicy państwa przy Annaberg.

Inwestycje potrzebne na austriackiej przestrzeni kolei koszycko-bogumińskiej mają być pokryte wyłącznie z nadwyżek tej przestrzeni ponad gwarancję państwową, tak, że wykluczona jest gwarancja austriacka.

Poczyniono zastrzeżenia, aby podniesienie siły przewoźowej kolei koszycko-bogumińskiej nie zaszkodziło interesom innych kolei, załatwiających przewóz transitoowy między Węgrami a północnemi Niemcami.

W końcu ugodzono się, że dla austriackiej przestrzeni kolei koszycko-bogumińskiej ma być urządzona osobna dyrekcyja ruchu w Cieszynie najpóźniej do dnia 1 października 1908 r.

Żegluga.

Do dalszych umów, dotyczących kwestyi polityki przewoźowej, należy uporządkowanie sposobu wywieszania flag na okrętach rzecznych. Aby usunąć panujące na tej mierze dowolności, postanowiono, że okręty re-

czne mają używać swych narodowych flag także na terytorium drugiej połowy monarchii i tylko w czasie wyładowywania na drugiem terytorium, a pozatem także jako powitanie terytoryalne mają wywieszać flagi drugiej połowy monarchii.

Dalsze nowe postanowienie polega na tem, że oba rządy zobowiązują się zawrzeć osobną umowę co do równomiernego traktowania subwencyonowanych towarzystw żeglugi.

Co do obu marynarek handlowych, zarządu morskiego, wykonywania żeglugi morskiej, rybołóstwa morskiego i flag handlowych morskich, utrzymano dotychczasowe postanowienia.

Podatki spożywcze.

Nowem jest po części ustosunkowanie co do podatków spożywczych. Obecnie zarówno w Austrii, jak na Węgrzech, obowiązywały zasadniczo jednakie prawa i przepisy co do podatków pośrednich, stojących w ścisłym związku z produkcją przemysłową, jak podatki od piwa, wódki, nafty i cukru.

Jednak ściśle zachowanie tej zasady natrafiało w ubiegłych dziesiątkach lat wciąż na przeszkody z powodu wielkiej różnicy stosunków rolniczych i przemysłowych w obu połowach monarchii.

Tak np., aby tylko niektóre z nich podnieść, w r. 1888 było rzeczą niemożliwą tymi samymi przepisami unormować w obu państwach podział indywidualny tak zw. kontynentu spirytusu. Uregulowanie to musiano pozostawić ustawodawstwu każdej połowy, ponieważ w Austrii przeważał interes rolniczy, na Węgrzech przemysłowy.

Również z biegiem czasu nie mogła być utrzymana jednolita miara w obciążeniu podatkowem przedmiotów konsumpcyjnych ze względu na różnorodność potrzeb budżetowych obu państw, wskutek czego przyznano w r. 1899 każdej połowie prawo nakładania dodatków do podatków spożywczych. Stało się to możliwem po zaprowadzeniu, ze względów fiskalnych, przekazywania różnic. Nowe postanowienia ugodowe wybrały drogę pośrednią, nie poddają bowiem już całego ustawodawstwa i zarządu pod wzajemną zależność, ustanawiają jednak porozumiewawcze postępowanie co do zasadniczych postanowień podatkowych w tych wypadkach, gdzie to jest konieczne do zabezpieczenia równowagi warunków konkurencyjnych.

Od obopólnej więc zgody uzależniono: systemy podatkowe, udzielanie pewnych udogodnień podatkowych, uwalnianie od podatków spożywczych przedmiotów służących do celów przemysłowych i innych i zwroty podatkowe, jak również bonifikacje przy wywozie za linię cłową.

To samo dotyczy dotychczasowego przekazywania nadwyżek podatków spożywczych, które nie dozna żadnego rozszerzenia, owszem zostaje ograniczone do przedmiotów, które mu dziś podlegają. Co do cukru nastąpi nawet podniesienie wagi maksymalnej przesyłek, nie podlegających obowiązkowi zgłaszania, co wyjdzie na korzyść zwłaszcza drobnemu handlowi granicznemu.

Ponadto w umowie wyrażono zasadę, że obie połowy monarchii mają na polu podatków pośrednich unikać wszelkich postanowień, któreby zmniejszały zdolność konkurencyjną jednego państwa na korzyść odpowiedniego przemysłu państwa drugiego.

Zwłaszcza co się tyczy obrotu cukru, to poza wspomnianymi już ułatwieniami w postępowaniu przekazywania, powzięto w związku z konwencją brukselską postanowienie, które sporną sprawę nadtakty w istocie pozbawia praktycznej wartości. Postanowienie to polega na tem, że od 1 stycznia 1908 r. na czas trwania konwencji brukselskiej należność 3.50 kor. od 100 kg. cukru spożywczego a 3.20 kor. od 100 kg. cukru surowego przy przesyłaniu cukru w obrocie wewnętrznym ma się pobierać nie ogólnie, jak to przewiduje projekt z r. 1903, lecz o tyle, o ile ten obrót przewyższa określony rozmiar, zbliżony do rzeczywistych stosunków ostatnich lat.

Ilości, które wolne są od opłacania tej należności, oznaczono w obrocie do Węgier na 225.000 ctn. metr., a w obrocie do Austrii na 50.000 ctn. m.

Wskutek tego umożliwiono utrzymanie dotychczasowych stosunków w wzajemnym obrocie cukrowym i przeszkodzono naglemu zatamowaniu długoletnich stosunków handlowych.

Przewóz bydła.

Do najważniejszych postanowień należy uregulowanie transportu bydła, rolnictwo bowiem austriackie ma największy interes w tem, aby bydło w Cisłitawii nie było narażone na bydlęce choroby zakaźne, zawleczone z krajów węgierskiej korony.

Doświadczenie nauczyło, że wydane w r. 1899 postanowienia nie wystarczyły do usunięcia niebezpieczeństw weterynaryjno-policyjnych. Usiłowania rządu szły tedy w tym kierunku, najpierw aby utrzymać wszystkie te ulepszenia, jakie przewidziane już były w po-

jękie ugody z r. 1903, ustawowo dotychczas nie zatwierdzone, poza tem zaś, aby tak uzupełnić i zmienić odnośne postanowienia, ażeby w zupełności zapewnić ochronę przed zawleczeniem zarazy.

I w rzeczy samej, postanowienia, powzięte według redakcyi kół fachowych, pozwalają żywić tę nadzieję, że w przyszłości transport bydła z krajami korony węgierskiej odbywać się będzie bez szkody dla rolnictwa austriackiego.

Nowe postanowienia weterynaryjne odznaczają się przedewszystkiem tem, że w nich rzeczy natury prewentywnej ułożone są ze znaczną dla naszych interesów korzyścią.

Do chorób zwierzęcych, które głównie zagrażają bydłu austriackiemu, zaliczyć należy zawlekaną z krajów korony węgierskiej przy przewozie świń dzumę świńską, oraz zwalczaną obecnie na Węgrzech z całą energią zarazę pyskową i raciczną, które dlatego, że je można łatwo zawlec, są szczególnie niebezpieczne. W obu kierunkach mniej daje powodów do trosk przewóz bydła rzeźnego, które w razie wybuchu zarazy może być łatwo usunięte, więcej daleko zwierząt użytkowych i na chów przeznaczonych.

Ze stanowiska tedy weterynaryjno-policyjnego jest wskazane, a zarazem w interesie aprowizacyi polecenia godne, by świny na rzeź, pochodzące z okolic, nienawiedzonych zarazą, dopuszczane były na targi i do publicznych rzeźni tylko pod tym warunkiem, że w przeciągu dni ośmiu zostaną zabite. Dopuszczenie tych świń do miejscowości, które nie posiadają targów konsumcyjnych, względnie publicznych rzeźni może być tylko dokonane za każdorazowym pozwoleniem, pod warunkiem, że w przeciągu trzech dni zostaną zabite i pozostawać będą pod nadzorem weterynarza. Pozwolenia te będą nadane tylko pod warunkami, wykluczającymi w zupełności zawleczenie zarazy.

Natomiast w porównaniu z dzisiejszym stanem rzeczy, w kierunku transportu świń na chów przeznaczonych, wykazuje umowa daleko idące ulepszenia. W przyszłości bowiem transportu świń użytkowych i na chów przeznaczonych można dokonywać tylko koleją żelazną i na mocy każdorazowego zezwolenia, a mianowicie dopiero wtedy, jeżeli czterdziestodniowa obserwacja usunie wszelkie podejrzenia co do możliwości zarazy.

Na początku i po upływie czasu obserwacyjnego mają być świny badane przez państwowe organy weterynaryjne, szczegółowo oznaczone, podczas trwania obserwacji trzymane w ewidencji, a ich stan zdrowia kontrolowany.

Znajdujący się na Węgrzech austriaccy delegaci weterynaryjni będą zawiadamiani o każdorazowym dopuszczeniu do obserwacji, aby w każdym stadium mogli wykonywać nad nią nadzór.

W normalnych stosunkach zarządzenia te będą najzupełniej wystarczające, aby powstrzymać zawleczenie zarazy świńskiej. Przewidziano jednak i te wypadki, gdyby te postanowienia okazały się niewystarczającymi. Mianowicie przy powtórnem zawleczeniu zarazy świńskiej przez świny użytkowe lub tuczne wydany zostanie zakaz wywozu z okręgów notorycznie zarazą świńską zagrożonych, albo też na żądanie zostanie wywóz zupełnie zastanowiony.

Aby zapobiedz zawleczeniu łatwo przenośnej zarazy pyskowej lub racicowej, będą woly użytkowe i opasowe przeznaczone z targów bydła na wywóz jaknajstaranniej badane przez weterynarzy i opatrzywane specjalnymi znakami.

Także i w innym kierunku wydano w nowej umowie prewentywne postanowienia przeciw zawleczeniu zarazy pyskowej i racicowej. Mianowicie przy ukazaniu się zarazy będą wydane każdym, razem specjalne postanowienia dla wywozu zwierząt racicznych użytkowych i na chów przeznaczonych, wychodzące poza obręb postanowień ogólnych. W razie wątpliwości i te specjalne postanowienia wystarczą, będzie dany wypadek badać fachowa komisja obu rządów; przy rozbieżności sądów rozstrzygać będzie dany wypadek konferencya cłowo-handlowa.

Co się tyczy przewozu bydła w ogólności, postanowiono, że bydło wprowadzone dopiero wtedy może być dalej transportowane, jeżeli zostało na miejscu przeznaczenia zbadane przez odnośne organy państwa dopuszczającego i uznane za zdrowe.

Stosowany do dziś sposób kontroli stanu zdrowia i proveniencji bydła wprowadzanego do innego państwa pozostaje i nadal w mocy. Postanowienie to i dlatego ma szczególne znaczenie, że stosowana dotychczas po stronie węgierskiej na stacyach granicznych weterynaryjna rewizja była, wywożonego do Austrii staje się obowiązkiem Węgier, a ponadto austriaccy delegaci weterynaryjni mają prawo kontrolowania wypełnienia tego zobowiązania.

Oba rządy zobowiązują się postanowieniom tych w sposób najbardziej lojalny przestrzegać, tak, że z jednej strony z całym naciskiem baczyć się będzie, aby zaraza nie została zawleczoną, z drugiej nie będzie się czynić nieuzasadnionych trudności przewoźowi bydła. Zgo-



Pierwsza
krajowa

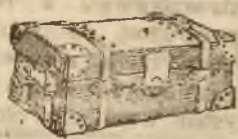
Fabryka kufrów i torb

i wszelkich przyborów do podróży

poleca swoje wyroby po cenach fabrycznych
LEOPOLD ROSENZWEIG

we Lwowie, ul. Sykstuska l. 2/4 (w podwórzu).

Wszelkie zamówienia i reparacje uskutecznia się w bardzo krótkim czasie. 11868



Największy magazyn gotowych ubrań męskich i dla chłopców. Ubrania marynarkowe, zakietowe, anglezowe, smokingowe, frakowe i sportowe. — Paltoty jesienne i zimowe. Kurtki i bundy podróżne, futra miastowe i podróżne w największym wyborze. Wielki wybór uniformów dla P. P. Studentów. **Ceny konkurencyjne.**

Magazyn du Boulevard

Lwów, Hotel Zorzeń.

10832

dzono się dalej, aby obustronnie obowiązywały przepisy weterynaryjno-policyjne, opierające się na możliwie równych podstawach. Aby jednak zapobiedz niebezpieczeństwu zawleczenia zarazy bydłej także z państw zagranicznych, z których wwożone i przewożone zwierzęta, mięso i surowy materiał zwierzęcy podlega badaniu weterynaryjno-policyjnemu, postanowiono, że przy imporcie i przewozie takich artykułów należy postępować jednakowo.

Ustawa o winie. Giełda.

W obrocie wytworów i potrzeb gospodarstwa rolnego, ze względu na coraz bardziej piekącą potrzebę ochrony produktów dobrych i ochrony sumiennego handlu przed niepowołaną konkurencją, a konsumentów przed upośledzeniem, doszły oba rządy, analogicznie jak w roku 1903 do porozumienia, że należy przez zgodne zarządzenie przeciwdziałać fałszowaniu produktów rolnych i tych artykułów, które służą gospodarstwu rolnemu.

W szczególności zobowiązały się Węgry przystosować do ustawy w Austrii obowiązującej (z dnia 12 kwietnia 1907. Dz. u. p. nr. 210) ustawę swoją o handlu winem, która nie odpowiada już w zupełności wymogom dzisiejszym, zaś ze strony austriackiej przyznano za to winu tokajskiemu na mocy ustawy o środkach spożywczych taką samą ochronę dowodu proveniencji miejscowej, którą produkt ten posiada właśnie w Niemczech z mocy istniejącego traktatu handlowego między Austro-Węgrami a Niemcami.

Także w stosunku do obrotów giełdowych bardziej wymagającą jest ustawa austriacka, niż ustawa węgierska, z czego rodzą się często stosunki niezdrowe mianowicie przy obrocie artykułów gospodarstwa rolnego.

Sąd rozjemczy.

Praktyczna nowość polega na tem, że doszło do porozumienia, aby na przyszłość, wszelkie różnice zdań w kwestjach gospodarczej i finansowej natury, których wyrównać się nie udało przez zgodę bezpośrednią, były rozstrzygane wyrokiem sądu rozjemczego.

Aby wreszcie kres położyć smutnym doświadczeniom, które się powtarzały przy wymianie warunków ugodowych i wywoływały nieporozumienia w stosunku wzajemnym, usiłował rząd austriacki już od lat wielu uzyskać zgodę na utworzenie instytucji rozjemczej. Kiedy się teraz udało wypełnić tę widoczną lukę, jest to krok naprzód, który zapewni nie tylko zgodny i spokojny rozwój stosunków wzajemnych, lecz także żywo przyczyni się do tego, że nowo stworzony porządek prawny pogłębi się i ukształtuje.

Kompetencyi sądu rozjemczego podlegają prócz niewielu wypadków, ustalonych w formie taksy, które już z natury swojej nie nadają się do załatwienia w sądzie rozjemczym, wszystkie pozostałe różnice poglądów, które mogły powstać przy interpretacji lub stosowaniu umowy odnoszącej się do uregulowania wzajemnych stosunków w obrotach gospodarczych albo też dołączonych do umowy orzeczeń taryfy celnej lub protokołu ostatecznego.

Do spraw, które nie mogą być traktowane sposobem rozjemczym, należą przede wszystkim kwestie, dotyczące się zawierania lub wymawiania traktatów gospodarczych z zagranicą, jak również wszystkie kwestie obrotów bydlę i sprawy policyi weterynaryjnej.

Z drugiej zaś strony rozszerzoną została znacznie kompetencja sądu rozjemczego przez to, że w przyszłości należy rozstrzygać w sądzie rozjemczym także spory, któreby mogły wyniknąć przy interpretacji lub stosowaniu przyszłej umowy, dotyczącej się renty blokowej, a nadto przy interpretacji i stosowaniu pierwotnej, zawartej w r. 1867 umowy, dotyczącej przyczyniania się krajów korony węgierskiej do ciężarów ogólnego długu państwowego. Doniosłego znaczenia, zwłaszcza tego ostatniego postanowienia nie można zapoznawać, gdy się zważy wielkie trudności, jakie wynikły wskutek odmiennych zapatrywań na treść ugody z r. 1867, o ile ona dotyczyła ogólnego długu państwowego, które przez czas długi czyniły kwestię t. zw. węgierskiego bloku pozornie nierozwiązalną.

Skład sądu rozjemczego przeprowadzany będzie w ten sposób, że każda połowa będzie mianować z pomiędzy swoich obywateli po czterech stałych sędziów rozjemczych i w każdym poszczególnym wypadku spornym będzie oznaczać z pomiędzy nich dwóch, którzy w tym wypadku mają sprawować czynność sędziów rozjemczych.

Przewodniczącą sądu rozjemczego ma być wybierany ze stałej listy, która składana ma być w ten sposób: rząd austriacki wyznaczy z najwyższych kół sędziowskich Węgier, a naodwrot, rząd węgierski wyznaczy z najwyższych kół sędziowskich Austrii po pięć osobistości; rząd austriacki wybiera z pomiędzy pięciu sędziów wyznaczonych przez Węgry, rząd zaś węgierski wybierze z pomiędzy pięciu sędziów wyznaczonych przez Austrię — każdy po dwóch. Te cztery osobistości tworzą stałą listę, z której do każdej poszczególniej sprawy wybiera się przewodniczącą przez losowanie.

Wyrok sądu rozjemczego, którego sposób działania zostanie określony bliżej w zgodnie ułożonym regulaminie, jest ostatecznym i rekurs wszelki jest niedopuszczalny.

Blok rentowy.

Z przedłożeń rządowych, dotyczących się sfery fi-

finansowej, największe znaczenie posiada układ co do węgierskiego bloku długów państwowych.

Kwestya t. zw. węgierskiego bloku rentowego nie została załatwiona w projekcie ugody z r. 1903, obecnie oba rządy doszły i w tej sprawie do porozumienia. Różnice zdań na tem polu dotyczyły przeważnie dwóch punktów: najpierw kwestyi stopy procentowej, według której miał być skapitalizowany węgierski udział w ciężarach ogólnego długu państwowego (wrazie konwersji), a następnie kwestyi, czy Austria ma prawo konwertować bez zgody Węgier tę część jednolitej 4,2 prc. renty, która przypada na węgierski udział płacenia procentów (t. zw. blok węgierski).

Co do pierwszej kwestyi, Austria stała na stanowisku, iż kapitalizacja ma mieć miejsce według każdorazowej efektywnej stopy procentowej danego papieru rentowego, a więc n. p. obecnie 4,2 prc., Węgry natomiast żądały kapitalizacji odpowiadającej 5 prc.

Porozumienie, które obecnie w drodze ugody doszło do skutku opiewa, iż kapitalizacja będzie się odbywała odpowiednio do 4,325 prc. w tym wypadku, gdy zwrot kapitału ze strony Węgier nastąpi w ciągu 10 lat po konwersji; w razie zaś późniejszego zwrotu kapitału, procent kapitalizacji będzie co rok stopniowo spadał, aż po dalszych 12 latach dosięgnie 4,2 prc.

Oprócz tego ustalono zawartą w węgierskim udziale opłat część oprocentowania pożyczki domowej na 1,980.000 k. Na tym punkcie panowały też silne różnice zdań, mianowicie ze strony Austrii utrzymywano, iż udział Węgier w oprocentowaniu tej pożyczki wynosi 23,8 prc., gdy Węgry twierdziły, iż 47,3 prc. Zgoda nastąpiła wreszcie na 30 prc. udziale czyli na 1,980.000 k.

Istotnym punktem nowego porozumienia jest to, iż Węgry w pewnym terminie, mianowicie w ciągu 22 lat po konwersji węgierskiego bloku, są obowiązane zastąpić udział w oprocentowaniu przez zwrot kapitału, gdy dotychczas istniało jedynie prawo Węgier na ten zwrot kapitału.

Z punktu widzenia państwowo-finansowego oczywiście obecny anormalny stan — według którego dług około 1.400 milionów koron jest oprocentowany wprawdzie przez Węgry, lecz odpowiedzialni przed wierzycielami są jedynie reprezentowane w Radzie państwa królestwa i kraje — nie odpowiada interesom Austrii. Dążeniem rządu było ustanowienie obowiązku zamiast prawa Węgier do zamiany oprocentowania przez zwrot kapitału. Wobec korzyści, jakie osiąga Austria przez zaprowadzenie takiego zobowiązania, uważano za stosowne ponieść stosunkowo nieznaczny ciężar w procentowej stopie kapitalizacji. Na zwrot kapitału ustanowiono dłuższy przeciąg czasu, ponieważ niepodobna było oprzeć się argumentowi, iż w razie krótkiego terminu Węgry mogły być zmuszone do zrealizowania prawie 1.400 milionowej pożyczki przy niekorzystnym stanie rynku pieniężnego; jednakże leży w interesie Węgier skrócić za pomocą pierwszej wygodnej sytuacji na rynku i przeprowadzić zwrot kapitału, gdyż po upływie lat 10, kapitał ten będzie z roku na rok wzrastał.

W tej okoliczności, jak również w ustanowieniu na pewien termin 4,2 prc. stopy kapitalizacji, leży uznanie praw Austrii.

Przez porozumienie co do wysokości zwracanego kapitału, odpada nadzwyczaj dla Austrii ważne prawo oporu Węgier przeciw samodzielnej konwersji „węgierskiego bloku”; w tym celu w porozumienie włączono dalsze postanowienie, iż Austria ma w każdej chwili prawo konwertować 4,2 prc. rentę i że w takim razie nie następuje zmniejszenie udziału Węgier w opłatach procentowych, lecz oszczędność przypada całkowicie Austrii.

Podwójne opodatkowanie.

Istotnem uzupełnieniem wolności obrotów gospodarczych jest porozumienie się 1) co do uniknięcia podwójnego opodatkowania przedsiębiorstw, które działają w obu częściach monarchii, 2) co do uregulowania innych kwestyi podatków bezpośrednich.

To porozumienie stanowi nowelię do ustawy z d. 28 lipca 1871 Dz. u. p. Nr. 81 i 11 sierpnia 1873 Dz. u. p. Nr. 54; najważniejszą nowością jest ściśle ustalenie pojęcia składow, podlegających opodatkowaniu.

W przyszłości tylko składy fabryczne i kantory sprzedaży będą opodatkowane, tzw. zaś składy wzorów i komisyjne będą wolne od podatków; przez to uczyniono zadość często wyrażanym życzeniom przemysłu austriackiego. Postanowienie to będzie obowiązywało wstecz w tych sprawach podatkowych, które są już w toku. Niewątpliwie, iż zniesienie podwójnego opodatkowania musi być traktowane jako istotne polepszenie stanu prawnego.

Dalsze postanowienia, również działające wstecz dotyczą uniknięcia podwójnego opodatkowania poborów służbowych i pensyjnych. Wreszcie podział podatków w węgierskich towarzystwach akcyjnych żeglugi morskiej i rzecznej uregulowano na podstawie norm, istniejących dla Dunajskiego Towarzystwa żeglugi parowej. Normy te o tyle tylko zmieniono, iż udział węgierskiej administracji skarbowej w podatkach na zagranicznych przestrzyniach linii odpada.

Podatek rentowy.

Ugoda nie zawiera osobnej ustawy o podatku ren-

townym, ale zawartą zostanie przez rządy we własnym zakresie działania na podstawie ogólnego umocowania, wynikłego z §. 285 ustawy o podatkach osobistych.

Na tej więc podstawie zostaną uwolnione od podatku rentowego procenty przypadające od węgierskich zapisów na dług państwa i od węgierskich i kroackich obligacji indemnizacyjnych; natomiast podlegają podatkowi temu procenty od węgierskich listów zastawnych przyczem znizy się podatek od listów zastawnych trzech instytucji (Węgierski Zakład kredytowy-ziemski, Boden credit Institut, Krajowy Zakład kredytowy ziemski dla małej własności ziemskiej, Zakład kredytowy ziemski w Hermanstacie) na 1/2%, ponieważ i procenty od analogicznych papierów austriackich tylko 1/2 procentowemu podatkowi podlegają.

Sprawa bankowa.

Do tych zagadnień finansowych, które wprawdzie obecnie nie są przedmiotem rządowych przedłożeń, ale w których doszło już między rządami do porozumień, należy kwestya banku austro-węgierskiego i kwestya kwotowa.

Odnosnie do sprawy bankowej wynika z dzisiejszych wyjaśnień ministra prezydenta, że obydwa rządy uważają zgodnie za wspólny interes obu państw wejść z bankiem austro-węgierskim wskutek jego prośby o przedłużenie bankowego przywileju kończącego się w r. 1910, w pewne rokowania.

To wyjaśnienie, które ma tylko znaczenie publicznej enuncjacji zapatrywań rządów na tę kwestję nie oznacza jeszcze decyzji w tych zapatrywaniach na kwestję dalszego istnienia wspólności bankowej, ponieważ o tem decydować będą ciała legislacyjne po przeprowadzeniu układów z bankiem i na podstawie przedłożeń rządowych.

Ze względu jednak na to, iż wspólność celna ma trwać do r. 1917, mają się rządy już obecnie przygotować na ten wypadek, iżby przywilej bankowy w roku 1910 miał wygaść.

W tym wypadku będą musiały wzajemne państwowo finansowe świadczenia, zatem przedewszystkiem udziały we wspólnych wydatkach i wydatek na węgierski dług państwowy, dalej daniny obu państw uregulowane układem — odnosi się to przede wszystkim do pośrednich podatków związanych z produkcją przemysłową — być obliczone i cplacone według wartości złotej korony ustalonej ustawą z r. 1902. O tej sprawie miałyby parlamenty właśnie teraz zadecydować, ponieważ jest ona częścią końcowego protokołu stanowiącego kontrakt cłowy i handlowy.

Tym sposobem nadano kwestyi handlowej taki stopień jasności, która właśnie obecnie nie tylko była możliwą do uzyskania, ale i konieczną.

Kwestję przyjmowania w płat gotówką usunięto według wyjaśnień ministra prezydenta do tego czasu, aż się sprawa bankowa ustali i na międzynarodowym rynku pieniężnym zapanują normalne stosunki.

Zdolność kaucyjna papierów państwowych i Kas Oszczędności.

W razie przedłużenia przywileju do końca r. 1917 przez co byłaby zapewnioną i jednolitość ruchu pieniężnego do tego czasu, byłby związek gospodarczy obu państw w takim zakresie kontraktowo uregulowany, iżby umożliwiał zdolność kaucyjną na czas trwania ugody zatem do r. 1917 we wszystkich gałęziach administracji państwowej i w sądowym postępowaniu, węgierskim papierom państwowym z wyjątkiem przyszłych pożyczek premiiowych, a to w celu uzyskania pieniędzy tak przez Kasy Oszczędności jak i zakłady ubezpieczeń wszelkiego rodzaju o ile się nie rozchodzi o wkłady związane z pupilarnem bezpieczeństwem.

To traktowanie węgierskich papierów państwowych związane jest z ich notowaniem na giełdzie austriackiej do czego pozwolenie wydaje minister skarbu i z prawem wzajemności we Węgrzech dla papierów państwowych austriackich; wchodzi ono jednak w wykonanie równocześnie z umową o gospodarczych stosunkach do Węgier, lecz z dniem cesarskiej sankcji dla ustaw o przedłużeniu przywileju bankowego.

Kwota.

Do załatwienia sprawy kwotowej służyć będzie według enuncjacji ministerjalnej droga ściśle ustawodawcza, t. zn. rządy wpłyną w sposób ustawą im dozwolony na to, aby natychmiast wybrać się mające deputacje kwotowe zgodnie ustaliły nowy stosunek kwotowy. Gdyby się to nie udało skutecznie w ciągu czterech tygodni, licząc od 16 października, to obydwa rządy zobowiązują się przedłożyć obu parlamentom projekty ustaw w tej kwestyi, przyczem już dzisiaj uchwała się, iż kwota węgierska ma być o 2 procent podwyższoną.

Przyszły zatem stosunek wynosiłby 63,6 : 36,4.

Sejm polski w Ameryce.

(Dokończenie).

Cały trzeci dzień obrad zajęły dalsze sprawozdania członków Zarządu centralnego, wywołując bardzo burzliwe obrady, zwłaszcza z powodu straty 15.000 dol. w zbankrutowanym banku Steoslanda.

Wizyta gubernatora. W ciągu tego miłą

Zostaje, z komfortem zaopatrzony w naj-

nowsze zdobycze techniki reproduk-

cyjnej, w tych dniach otwarty.

Zakład

reprodukcji artystycznej, autotypie, fototypie, światłodruku, fotolitografii.

11878

Marka Münza i Sp.

niespodzianką dla sejmujących i kłócących się delegatów była wizyta gubernatora Stanu Maryland p. E. Warfielda, który przybył do hali sejmowej i przyjął bardzo gorąco przez Izbę wygłoszoną długą i piękną mowę. Gubernator, typowy południowiec, z białą jak mleko głową, piękny typ żołnierza i rolnika, wykazał w swej mowie dobrą znajomość dziejów Polski i wiele życzliwości dla naszego narodu. Zachęcał Polaków do osiedlania się na roli i powoływał się na swoje zdrowie i siłę, które, pomimo sędziwego wieku, zawdzięcza pracy ręcznej koło roli.

Gubernatorowi odpowiadał w długiej, głęboko pomysłanej mowie delegat T. M. Heliński, a po nim przemówił w imieniu Polaków zrodzonych na ziemi amerykańskiej delegat K. B. Czarnecki. Przemówiła także kilka słów od kobiet związkowych wice-cenzorka, pani W. Lipczyńska. Zdaje się nam, że Sejm obecny był pierwszym, któremu złożył wizytę gubernator, czyli najwyższy urzędnik stanu, w którym się Sejm odbywał.

Na sesji wieczornej tego dnia załatwiono wreszcie sprawę banku Stenslanda, powierzając prowadzenie procesu del. Czarneckiemu, który podjął się przeprowadzić rzecz na własne koszty.

Wycieczka do Waszyngtonu. We czwartek o godz. 8 rano cały Sejm z urzędnikami i licznymi gośćmi, w liczbie razem 500 osób, wyjechał pociągiem specjalnym do stolicy kraju. W Waszyngtonie na dworcu powitali gości czcigodny pułkownik Smoliński, dr. Kałusowski i jako zastępca prezydenta kongresman Mc-Cleary, drugi asystent poczmistrza generalnego. Sejm udał się pochodem do Kapitolu. U stóp pomnika Waszyngtona zgrupowało się tylu Polaków, ilu dotychczas nie oglądała jeszcze stolica Stanów Zjednoczonych.

Główną mowę wygłosił z zapalem sędziwy pułkownik Smoliński, poczem maszątek Sejmu wspiął się na cokół pomnika i złożył wspaniały wieniec u stóp posągu jednego z największych i najlepszych ludzi w dziejach narodów, u stóp człowieka, którego nasz Kościuszko ojcem nazywał i którego naród jego własny zaszczycił mianem Ojca Ojczyzny. W Kapitolu skupił się Sejm, o ile pozwoliła szczupłość miejsca, w pokoju, gdzie stojał biust marmurowy Kościuszki i Pułaskiego. Delegat F. H. Jabłoński przemówił krótko a jędrnie i serdecznie i dwie delegatki uwieńczyły biusty kwiatami.

Zwiedzono następnie wspaniałą bibliotekę Kongresu, obejrzano miejsca, gdzie stać będą pomniki Kościuszki i Pułaskiego i o g. 2:30 zebrano się u wrót Domu Białego, gdzie prezydent już czekał na tak licznych i rzadkich gości. Komitet złożony z Cenzora i delegata Helińskiego rozdał wszystkim karty z zaproszeniem, poczem otwarli się wrota i Sejm XVII wkroczył do sali recepcyjnej, w której ustawił się w olbrzymie półkole. Punkt o g. 3 wszedł na estradę prezydent i nie tracąc czasu, wygłosił krótką mowę, której treścią było, że miło mu jest powitać w swym domu tak liczne zgromadzenie. Kongresman Mc-Cleary przedstawił prezydentowi cenzora, który przemówił parę słów i wręczył mu adres od Sejmu, poczem cenzor i delegat Heliński przedstawili prezydentowi każdego z obecnych, wymieniając imię, nazwisko i stan, z którego gość przyjechał, a prezydent uściśnął każdemu dłoń mocno i serdecznie.

Pobyt Sejmu w Waszyngtonie sprawił w tem mieście niemałą sensację. Mnóstwo osób zatrzymywało delegatów i prosiło o wytłumaczenie, co to za organizacja, tak licznie i pięknie się prezentująca, zjechała do stolicy. Większą jeszcze sensację wywołało przyjęcie Sejmu przez prezydenta. Prezydent Roosevelt dopiero wieczorem dnia poprzedniego wrócił ze swej letniej rezydencji i był ogromnie zajęty. W dodatku, prezydent nie ma zwyczaju przyjmować u siebie tych niezliczonych konwencji, które obradują przez cały rok prawie w Waszyngtonie lub w pobliskich miastach. Wyjątek więc uczyniony dla Polaków był prawdziwą niespodzianką dla prasy i publiczności amerykańskiej i zwrócił oczy wszystkich na nasz naród i specjalnie na Związek Narodowy Polski, jako na reprezentanta Polaków na wychodźstwie.

Na posiedzeniu piątkowym uchwalono dwie ważne sprawy, mianowicie zaprowadzenie podatku stopniowego podług zasad ubezpieczeń asekuracyjnych i utworzenie związkowego pisma codziennego, jednak bez przymusu abonowania go przez wszystkich członków: bez naruszenia funduszy organizacyi.

Natomiast odłożono sprawę reorganizacyi Związku przez podział na prowincje, któreby odbywały sejmiki i na każdych 250 członków wysyłały jednego delegata na walny Sejm. Uchwalono tylko polecić dobrowolne organizowanie się prowincji, Sejm jednak ma nadal być obsyłany przez delegatów grup. Ustanowiono też 15 komisarzy na 15 Stanów, w których Związek ma swe grupy.

Wieczorem przeprowadzono głosowanie na kandydatów na urzędy związkowe.

Sesję sobotnią wypełniły sprawozdania komisji sejmowych. Na podstawie ich sprawozdań po dyskusji uchwalono: komisji emigracyjnej przyznać 2000 dol., po 500 dol. na każdy port: New-York, Boston, Filadelfię i Baltimore. Związkowi śpiewaków w przyznano roczną subwencję 750 dol.; Związkowi Sokółów przyznano 1650 dol. i drukowanie im bezpłatnie miesięcznika.

Wydziałowi oświaty na studia wyznaczono 2500 dol., a na bibliotekę i inne druki 1500 dol. Na cele szkolnictwa uchwalono podatek 1 centa miesięcznie; wniosek o podwyższenie tego podatku do 2 centów upadł.

Podatek na dom emigracyjny w sumie 1 centa miesięcznie.

Komisji przemysłu i handlu w Detroit 300 dol.

Komisji kolonizacyjnej w Milwaukee 200 dolarów.

Na budowę pomnika Kościuszki w Waszyngtonie uchwalono podatek 2 centów miesięcznie. Fundusz na ten cel wynosi już 22.565 dol.

Odsłonięcie pomników Pułaskiego i Kościuszki odbędzie się równocześnie, dnia 3 maja 1910. Postanowiono, aby sprawę budowy pomnika oddać w ręce zarządu głównego Zw. Nar. Pol., jeśli Zjednoczenie na swym Sejmie w Erie nie uchwali też podatku na tenże pomnik.

Uchwalono moralne poparcie skarbowi narodowemu i dobrowolne składki na ten cel.

Komitet stanu i rozwoju zaproponował, aby zbudowano przytułek dla sierót, wdów i starców. Izba poleciła wydziałowi kobiet zająć się zbieraniem dobrowolnych składek na ten cel.

Wydziałowi kobiet na agitację wyasygnowano z kasy 200 dol. rocznie.

Z funduszu obrotowego przelano 3000 dol. do kasy wsparć, aby było czem wsparcia uchwalone wypłacić.

Wniosek o udzielenie Związkowi wojsk polskich subwencji 200 dol. upadł.

Wreszcie po zaciętej agitacji dokonano wyborów urzędników Związku przez balotowanie. Wybrani: Antoni Schreiber, cenzor; Jan Śliwiński, wicecenzor; Lipczyńska, komisarka.

Komisarze na poszczególne stany: Prus, Białecki, Kucki, Kaczmarek, Urbański, Poniecki, Danisch, Mucha, Głowczewski, Romaszewicz, Kruska, Tubielewicz.

Zarząd centralny: B. M. Stęczyński, prezes; Ksycki, wiceprezes; Czechowicz, sekretarz; Majewski, kasyer; Jabłoński, redaktor; dr. Kuflewski, lekarz naczelny; Olpiński, sekretarz „Zgody“.

Dyrektorzy: Ambroziński, Błaszczewski, W. Kuflewski, Osada, Pijanowski.

Dotychczasowy, długoletni redaktor „Zgody“ prof. Tomasz Siemiradzki, który postawił to pismo na wyższym poziomie, niestety przy tych wyborach przepadł zaledwie ośmioma głosami mniejszości. Nowy redaktor „Zgody“ p. Jabłoński był już kierownikiem tego pisma przed 10 laty.

Na przyszły Sejm wybrano Milwaukee, Wis.

Zakończono tygodniowe obrady uchwaleniem honorowych dyplomów Związkowi N. P.: Elizie Orzeszkowej, Maryi Rodziewiczównie, Bol. Prusowi (Głowackiemu), Stefanowi Żeromskiemu, St. Wyspiańskiemu, ks. Janowi Gralewskiemu, Antoniemu Osuchowskiemu, Romanowi Dmowskiemu, pułk. Smolińskiemu, Marcinowi Biedermanowi i Bernardowi Chrzanowskiemu.

Późnym już wieczorem w sobotę prezes Sejmu odebrał przysięgę od nowo obranych urzędników, a zaraz potem cenzor ofiarował p. Stęczyńskiemu młotek, zrobiony z drzewa z historycznego okrętu amerykańskiego „Constitution“. Po krótkiej przemowie Stęczyńskiego, hymnem narodowym zakończono Sejm XVII w Baltimore.

NADSESLANE.

Za rubrykę tę Redakcyja nie odpowiada.

Docent dentystyki

Uniwersytetu lwowskiego 11804

Dr. Teodor Bohosiewicz

powrócił i ord. Jagiellońska 7, od g. 9—1 i od 5—6.

Dr. ALFRED BURZYŃSKI

specjalista chorób ocznych i operator

ordynuje od 10—12 i od 3—5. 11003

Lwów, — Teatralna 7 (naprzeciw Katedry).

Dr. med. Leon Feuerstein

ordynuje po powrocie

z Bad-Hall

w chorobach skórnych i wener. ul. św. Mikołaja 20.

11731

— Specjalista chorób kobiecych i wewnętrznych —

Dr. Flora M. Ogórek-Pankowa

ordynuje ul. Ochronek boczna 4, parter od g. 11—12 i od 3—4 popoł. 11356

Lekarz chorób skórnych i wenerycznych (9804)

Dr. Antoni Blumenfeld

b. asystent kliniki dermatolog. w Uniwers. wrocławskim

powrócił i ordynuje

Lwów, ul. Kopernika 28, od godz. 3—5 popołudnia.

Dr. Wiktor POLSKI

powrócił i ordynuje jak zwykle. Mieszka obecnie przy ulicy Pańskiej 1. 3. 11870

Dr. Józef ZAKRZEWSKI

właściciel Zakładu leczniczego Maryówka pod Lwowem donosi, że od października do maja zamyka zakład w Maryówce, a ordynować będzie od 23 października do końca kwietnia w Zakładzie zimowym Dra H. EBERSA na Lido pod Wenecją jako kierownik oddziału kobiecego.

11808

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY

Dra Marcina REICHENSTEINA

otwarty od 9—1 i od 3—6 przy ul. Akademickiej 18. II p. 9168

MATYLDA BRODA

Chorążczyzna 6

połącza swój MAGAZYN KAPELUSZY, modeli paryskich i wiedeńskich, artystycznie wykonanych, po cenach nader przystępnych. 11680

ZAKOPANE

PENSYONAT LILIANA od 7 koron dziennie. Prospekt na żądanie. 10182

Prymaryusz dr. Krzyszowski

ordynuje w chorobach wenerycznych i skórnych od 2—4 Akademicka 7 (nad kaw. Schnejdra) wchód Krzywa 12 8724

Dra Eug. PIASECKIEGO

Zakład gimnastyki leczniczej, ortopedyi i masażu ul. Trzeciego Maja 2. Ord. od 2—4 pop. 11002



Genewski zegarek precyzyjny



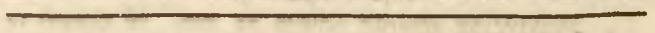
Audemars Freres,

Genève. 7485

Najpewniejszy co do regularnego chodu.

Specyalność: płaski, ekstra.

Do nabycia we wszystkich lepszych składach zegarków.



Wiadomości bieżące.

→ Wiadomości dyecezyjne. Dyecezyja tarnowska. Przeniesieni: ks. dr. J. Wróbel z Wojnicza do katedry w Tarnowie, ks. J. Bajda z Łączek kuch. do Nowego Sącza, ks. M. Pawluś z Lisiogóry do Bochni, ks. Ign. Pawlik z Mszany dolnej do Lipnicy mur., ks. Jan Śliwka z Zakliczyna do Borowy, ks. W. Jachna z Łącka do Kancina, ks. J. Olszowiecki z Porąbki usz. do Pleśny, ks. B. Harbut z Przecławia do Lubczy, ks. A. Kurkiewicz z Żegociny do Zgórska, ks. Calka A. z Brozowicy do Lisiogóry, ks. Łas B. z Borowy do Łączek kuch., ks. S. Krzemieniecki z Kancina do Dębicy, ks. J. Bruśnicki z Lipnicy mur. do Brzozowy, ks. Wolski B. z Dębicy do Kamienicy, ks. S. Kałicki z Kamienicy do Radomyśla, ks. W. Bączyński z Radomyśla do Mszany dolnej, ks. J. Chrzęszcz z Bolesławia do Żegociny, ks. F. Gutfiński z Wadowic górnych do Łączek kuch., ks. L. Mazur z Królówki do Barcic.

Nowowyświęceni przeznaczeni: ks. J. Cebula do Łososiny górnej, ks. J. Fasuga do Zaborowia, ks. A. Karczmarczyk do Szczepanowa, ks. M. Kołodziej do Bolesławia, ks. J. Maryański do Szczepanowa, ks. Orzyk do Łącka, ks. Al. Piotrowski do Przecławia, ks. J. Put do Zakliczyna, ks. Sora J. do Porąbki uszewskiej, ks. J. Stabrawa do Wojnicza, ks. J. Szerbiński do Borzęcina, ks. M. Grotowski do Łęka dolnych, ks. S. Grodniewski do Wadowic górnych.

Mianowani: ks. dr. Jakób Górka referentem konsystorza biskupiego, ks. J. Bach wik. w Bochni II-gimn. katechetą gimn. w Bochni, ks. K. Suwada wik. w Dębicy II-gimn. katech. gimn. tamże, ks. Roman Sitko kat. gimn. w Mielcu, ks. M. Przywara katech. sem. naucz. w Starym Sączu, ks. Jan Pabis dyrekt. i kat. szkoły klasztornej w St. Sączu i kapełanem pp. Klarysek, ks. Władysław Kuropatwa kat. szkoły ludowej w Mszanie dolnej, ks. Stan. Nowak (sen.) admin. w Rożnowie, ks. Jan Bajorski admin. w Tymowy i ks. Eust. Słęczka Cysters admin. w Kasinie w.

W stały stan spoczynku przeszedł ks. Angrzej Habryło, prob. w Jodłowie szczepanowskiej.

Zrezygnował ks. Jan Jachtyl z prob. w Rożnowie.

Instytuowani: na probostwo w Trzcianie ks. Michał Bączyński, na prob. w Tyliczu ks. J. Kumor.

Odnaczony przywilejem noszenia Rok. i Mantol. ks. J. Sroczyński, prob. w Siedlcach.

→ Z Ligi Pomocy Przemysłowej. Najbliższe posiedzenie Wystawy ruchomej Ligi Pomocy Przemysłowej, odbędzie się w Dolinie 18 i 19 bm. (wiec 19 bm.), w Kałuszu 20 do 22 bm. (wiec 20 bm.), w Nadwórnej 23 i 24 bm. (wiec 24 bm.).

→ Widowiska i zabawy. W sobotę 19 b. m. odbędzie się w Kasynie urzędniczym przedstawienie amatorskie i tańce. Początek o godz. 7 w. Lista otwarta do piątku.

→ Administracja podatków. Podaje do wiadomości właścicieli domów i lokatorów, że w wykazach form. B. C. i D. używanych przy wymiarze podatku osobisto dochodowego należy wykazać mieszkańców wzd. g. członków rodziny ich zatrudnienie i miejsce zamieszkania według stanu z dniem 5 listopada b. r. i wykazy te przedłożyć Administracji podatków najdalej do 15 listopada b. r. Wykaz B. ma być wypełniony przez właściciela domu wynajętego, wykaz C. przez czynszowników, a wykaz D. przez właścicieli domów niemieszkalnych. Te same wykazy obowiązani są sporządzać właściciele hoteli i domów zajezdnych co do tych osób, które dłużej niż 3 miesiące bez przerw mieszkają. Blankiety wykazów wydaje protokół podawczy Administracji podatków za zgłoszeniem się interesowanych bezpłatnie.

→ Teatry: Teatr miejski:

We środę 16 bm. po raz pierwszy: „Maryna“, sztuka w 4 aktach Macieja Szukiewicza; z udziałem pp. Siemaszkowej (rola tytułowa), Połeckiej, Rotter Rybickiej, Adwentowicza, Chmielińskiego, Jaworskiego, Szoberta, Wysockiego, Walewskiego. Kwiatkiewicza, Klimowicza, Rezyseruje p. Wostrowski.

We czwartek 17 b. m. po raz 49: „Wesoła wdówka”, opieretka w 3 aktach Fr. Lehara, z p. Schupp.

W piątek 18 bm. po raz drugi: „Maryna”, sztuka w 4 aktach M. Szukiewicza.

W sobotę 19 bm. o godz. 3:30 popoł. dla młodzieży szkolnej: „Skąpiec”, komedia w 5 aktach, z p. Fiszerem w roli tytułowej.

W sobotę o godzinie 7:30 wieczorem: „Aida”, opera w 4 aktach Verdi’ego. Gościnny występ Heleny Zboińskiej-Ruszkowskiej i występ Wł. Floryńskiego.

W niedzielę 20 b. m. o godzinie 3 popołud. „Gałgna duch” czyli „Trójka hultajska”, czarodziejska krotchwiła ze śpiewami w 5 aktach J. Nestroya.

W niedzielę o godzinie 7:30 wieczór po raz czwarty: „Andrzej Chénier”, opera historyczna w 4 aktach, słowa L. Illica, muzyka Umberta Giordano, gościnny występ p. Ireny Bohuss i Ign. Dygasa.

W poniedziałek 21 bm. po raz trzeci: „Maryna”, sztuka w 4 aktach M. Szukiewicza.

We wtorek 22 b. m. po raz pierwszy w bieżącym sezonie: „Walkiria”, opera w 3 aktach R. Wagnera. Gościnny występ Hel. Zboińskiej-Ruszkowskiej i Ign. Dygasa.

Teatr miejski w Krakowie.

We czwartek: „Piękna Mirandolina” itd. — „Lita et Comp.” itd.

W piątek: „Skoła”, sztuka w 4 aktach Z. Kaweckiego.

W sobotę: „W przystani” dram. w 3 aktach Jerzego Engla (nowość).

W niedzielę o g. 3: „Cenzor moralności”, komedia w 3 aktach J. Nikorowicza (ceny niższe do połowy).

W niedzielę o g. 7: „W przystani”, dram. w 3 aktach Jerzego Engla.

→ Jak należałoby urządzić opiekę pozaszkolną?

Pod tym tytułem wygłosił w dniu wczorajszym w Krakowie referat na konferencji okręgowej nauczycielstwa prymarysz dr. Jan Landau. Odczyt ten zainteresował sfery nauczycielskie ze względu na temat sam, jak i ze względu na osobę prelegenta, który od lat kilku zajmuje się gorliwie higieną szkolną i dąży do urzeczywistnienia instytucji lekarzy szkolnych. Treść odczytu była też łańcuchem dowodów, jak na każdym kroku w szkole brak lekarza daje się odczuwać i jak korzystny wpływ mógłby lekarz szkolny wywierać na rozwój fizyczny i umysłowy naszej młodzieży, zasilając zarządy szkół i dom rodzicielski wskazówkami odnośnie do higienicznego wychowania młodzieży w szkole i w domu. Wielce interesującym było, że prelegent nie wygłosił właściwie odczytu teoretycznego, lecz doświadczenie zebrane przez kilkanaście lat, przedstawił sferom nauczycielskim do oceny i użytkowania na przyszłość. Praktyczne wskazówki znajdują niezawodnie posłuch u nauczycielstwa, a życzyliby należało, ażeby zarządy szkół miały należyte zrozumienie dla wniosków, przedstawionych przez prelegenta odnośnie do ustanowienia lekarzy szkolnych.

Nie tylko jednak sprawą lekarzy szkolnych zajmował się prelegent, lecz mieszkanie młodzieży na stancjach, nadużywanie alkoholu i tytoniu, utworzenie ochron szkolnych dla umożliwienia nauki w godzinach popołudniowych, szczególnie dzieciom ze sfer robotniczych, pozbawionych w domu opieki, łaźnie szkolne, przeciążenie młodzieży szkolnej pracą, ćwiczenia fizyczne na wolnym powietrzu, oto najważniejsze punkty przez dra Landaua poruszone. Konferencja wyraziła drowi Landauowi za wygłoszony odczyt podziękowanie hucznymi oklaskami.

→ **Obrona kolejarzy.** Istnieje we Lwowie socjalistyczne piśmko p. t.: „Kolejarz”, założone kosztem robotników kolejowych, rzekomo ku obronie ich interesów. Redaktorem tego piśmka jest Kazimierz Kaczanowski, który obecnie odsiaduje karę 5-miesięcznego więzienia za obrazę czci. Jak jednak piśmko to staje w obronie robotników kolejowych, dowodzi rozprawa, która rozpoczęła się dziś 16 bm. przed sądem przysięgłych. Oskarżony jest znowu Kazimierz Kaczanowski (nie był obecny na rozprawie) o obrazę czci. Oto w grudniowym numerze tego pisma z r. 1906 pojawiła się notatka ze Stanisławowa, której autor pisał, że niejaki Jan Reszytałski palacz kolejowy za to został maszynistą, że jako były szewc latał buty szefowi swemu Józefowi Zajączkowskiemu.

Notatka zrobiła swoje. Zarząd kolei przestał używać Reszytałskiego, jako zastępczego maszynistę, jakkolwiek miał egzamin, cofnął mu nawet dekret na palacza bez wytoczenia mu śledztwa dyscyplinarnego. Dziś Reszytałski, ojciec 7 dzieci zatrudniony jest przy kolei w charakterze zarobnika z płacą 2 kor. dziennie. Tak więc Reszytałski, za to, że nie chciał należeć do obozu socjalistycznego — narażony był na szykany „Kolejarza”, uznającego tylko tych robotników godnymi opieki, którzy przysięgali na czerwony sztandar. Nie znaczył nic względem pp. redaktorów „Kolejarza”, że Reszytałski, ojciec 7 dzieci może stracić chleb; polityka i zacietrzewienie partyjne wzięło górę. Wobec tego nie pozostawało Reszytałskiemu nic innego, jak oskarżyć Kaczanowskiego o obrazę czci. Rozprawę prowadził R. Wierzbicki.

Reszytałski przesłuchany w charakterze świadka zeznał pod przysięgą, że nigdy p. Zajączkowskiemu ani nie robił ani nie naprawiał butów i p. Zajączkowski nawet nie wiedział, że on kiedyś był szewcem. Rozprawę jednak odroczone dla powołania nowych świadków.

→ **Wstrzymane śledztwo.** P. Markus Löwenhaar, którego policja podejrzewała o współudział w napadzie na kancelaryę kapitułną, został przez sędziego śledczego uwolniony, wykazał bowiem w zupełności swoje alibi.

→ **Usiłowane bratobójstwo.** Sprawca zamachu dokonanego w piątek wieczorem w hotelu Krakowskim, dostał w szpitalu napadu szału, tak, że go musiano przenieść na oddział obserwacyjny. Brat jego, który padł ofiarą zamachu, ma się dobrze i niedługo już szpital opuści.

→ **Żle skończyła się sąsiedzka sprzeczka,** jaką

wszczał z J. Weintraubem pończoszkarzem zam. na Zniesieniu jeden z jego sąsiadów. Oto, nie mając innego argumentu pod ręką, chwycił za siekiere i rzucił się z nią na Weintrauba. Weintraub zasłonił się ręką, którą siekiera przecięła aż do kości. Ofiarę sąsiedzkiej sprzeczki zaopatrzyło pogotowie stacyi ratunkowej.

→ **Ze szpitala.** Słuchacz politechniki, Jan P., o którego dziwnym samobójstwie przez nacięcie sobie całego ciała brzytwą w łazienkach, donosiliśmy już, został przeniesiony na oddział umysłowo chorych.

→ **Ogień.** Dziś 16 b. m. przed południem wybuchł ogień w pracowni stolarskiej przy ul. Panieńskiej l. 8. Zapaliły się mianowicie nagromadzone wióry a wkrótce ogień rozszerzył się na cały warsztat, zanim przybyła straż pożarna, czeladnicy ugasił ogień.

□ **Przemyśl.** (Kor. wł.) W rocznicę śmierci T. Kościuszki odbyło się 15 b. m. w tut. katedrze nabożeństwo żałobne urządzone staraniem Tow. młodzieży polskiej tegoż imienia. W nabożeństwie wzięły udział delegacye wszystkich polskich towarzystw. Publiczności było bardzo mało.

W Uniwersytecie ludowym odbył się 14. bm. pierwszy wykład inżyniera Libańskiego na temat: „Jak żyły starożytne ludy”. Wykład demonstrowany szeregiem zajmujących obrazów świetlnych zgromadził stosunkowo dużo publiczności.

Przedstawienie w „Gwiazdzie” odbyło się w niedzielę 13 bm. Odegrano sztukę „Ogniem i mieczem” przerobioną z powieści Henryka Sienkiewicza. Sala była zapelniona. Gra — jak na amatorów dobra.

Posiedzenie rady miejskiej odbędzie się we czwartek 17. bm. o godz. 6 wieczorem. Na porządku dziennym oprócz wielu innych spraw znajduje się zamknięcie rachunkowe funduszu miejskiego, sprawa budowy bazarów przy ul. Jagiellońskiej, sprawozdanie biura sanitarnego za rok 1906, załatwienie prośby burzy przemyskiej o wydanie depozytu przez przem. Kasę oszczędności w kwocie 28.065 K, na budowę jednego skrzydła przy tej burzie i sprawa dalszego subwencjonowania szkoły PP. Benedyktynek na Zasaniu.

Wieczór teatralny urządzony staraniem czytelnicy im. M. L. Borelowskiego ze Lwowa i Przemyśla odbył się w niedzielę 13 bm. w sali „Przyjaźni”.

Odegrano z powodzeniem kilka jednoaktowych sztuk. Po przedstawieniu rozpoczęły się tany, w których prym wiodli goście lwowscy.

□ **Stanisławów.** (Kor. wł.) Wystawa prac malarskich i fotograficznych sztuki stosowanej i robót ręcznych, zapowiedziana na 18, 19 i 20 bm. rokuje jak najświetniejsze powodzenie. Prócz Stanisławowa, zgłosiły się do konkursu ze swemi pracami: Lwów, Kraków, Przemyśl, Stryj, Kałusz, Monasterzyska, itd. Publiczność oceniająca dzieła wystawców będzie w niemalym kłopotcie komu przyznać nagrody — tyle dotąd pięknych artystycznych prac nadesłano. Wobec dalszego napływu, należy mieć nadzieję, że wystawa przejdzie zwykłe ramy amatorstwa. Urządzając tę wystawę „Koło Panien Polek”, opiekując się zaniebanymi dziełami, ustanowiło 30 medali złotych, srebrnych i brązowych, wykonanych z artystem przez inż. Majewskiego i kilkanaście listów pochwalnych jako nagrody za najlepsze prace. Przypominamy, że w dniach trwania wystawy w sali teatralnej im. Moniuszki odbędzie się wieczorami odczyty ilustrowane przeźroczami oświetlonymi światłem Drummond. Do tego też celu sprowadzono z Wiednia 1200 litrów zgęszczanego tlenu. W pierwszym dniu wystawy wygłosi zaszczytnie znany literat Zdzisław Kamiński (Kazet) odczyt p. t. „Wycieczka w nasze góry i kąpiele Prutu”, zaś dnia 19. bm. „Wycieczka Stanisławowian na Wschód”. Punktem atrakcyjnym wreszcie staną się fotografie o barwach naturalnych (najświeższy wynalazek epokowy breji Lumier z Lyonu) niewidziane może nawet dotąd w kraju. Wstępy bajecznie niskie (30 hal. od osoby) i pouczająca zabawa niech zachęci publiczność do tłumnego zwiedzania wystawy zwłaszcza, że dochód z niej przeznaczony na zaopatrzenie biednych i bezdomnych dzieci.

□ **Czerniowce.** (Kor. wł.) Wilki na Bukowinie. W okolicy Dorna w południowej Bukowinie pojawiły się ogromnie liczne stada wilków, które pożarły przeszło 300 owiec wypasających się na pobliskich połoninach. Niekajki Alfred Bilecki wpadł na pomysł oryginalnego tępienia wilków, Zebrał szczątki niejedzonych przez wilki owiec, zatrul je i porozrzucił po polu i w lesie. W ten sposób strul w pieciogun 24 godzin 30 wilków i prawdopodobnie padnie w najbliższych dniach więcej tych drapieżnych szkodników. Ludność okoliczna jest silnie zaniepokojona.

Walne zgromadzenie „Ogniska”. Onegdaj odbyło się walne zgromadzenie stow. ak. „Ognisko” w Czerniowcach. Wybrano prezesem Stanisława Kosikowskiego, zastępcą Albina Grabowskiego. Do wydziału weszli: Dutkowski I., Rużyłowicz Fr., Negrusz A., Skobielski I. Od pół roku bierze „Ognisko” żywy udział w pracy Koła T. S. L.

□ **Tarnopol.** (Kor. wł.) Jubileusz Towarzystwa Przyjaciół muzyki. Tutejsze Towarzystwo muzyczne święciło ubiegłej niedzieli uroczystym obchodem jubileusz 30-letniego swego istnienia. Założone w roku 1877, najstarsze Towarzystwo polskie w Tarnopolu, szczycić się może pokaźnym dorobkiem z lat szeregu. Skupiło bowiem w sobie tych wszystkich, którzy tej gałęzi sztuki się oddają, stworzyło szkołę muzyczną, zorganizowało chór i teatr amatorski z własną sceną, pobudza ruch muzyczny na prowincyi, spieszy ochotnie na wezwanie towarzystw polskich, urządza koncerty artystów muzyków światowej sławy. Spełniając z takim sukcesem raz

nakreślone zadania, stało się Towarzystwo Przyjaciół muzyki ważnym ośrodkiem społeczeństwa polskiego w mieście i okolicy.

30-tą rocznicę swego powstania uczciło Towarzystwo uroczystym obchodem, który się odbył w niedzielę w sali Sokoła, zapelnionej po brzegi publicznością. Zagaił wieczór prezes Towarzystwa, poseł Michałowski, i w podniosłych słowach skreślił dzieje powstania i rozwoju Towarzystwa muzycznego, poświęcając gorące słowa wspomnienia tym jednostkom, które około jego wzrostu zasługi położyły.

Dodać musimy i pod pewnym względem uzupełnić przemówienie powyższe, czego naturalnie ze znanych względów mowca nie uczynił, że tutejsze Towarzystwo muzyczne stoi dziś na takim stopniu jedynie pracą i zabiegami kilku jednostek, wśród których sam przewodniczący od lat szeregu pierwsze zajmuje miejsce.

Program wieczoru w prawdziwym tego słowa znaczeniu doborowy i wykonany nadzwyczaj artystycznie. Dyrektor muzyczny Towarzystwa Kołaczkowski, od pierwszych chwil jego filar, witany przez zebranych długo niemilkającymi oklaskami, odegrał z towarzyszeniem orkiestry smyczkowej utwory Webera-Lisza, chór męski i mieszane pod wprawną batutą dyregenta wykonały kilka swojskich pieśni a p. Kul., baryton pięknym swym głosem dopełnił programu wokalnego. Na zakończenie odegrano monodram Krasieńskiego p. t. „Ostatni”, który w interpretacji p. Las. dał nam poznać w wykonawcy wytrawnego amatora. Towarzystwo otrzymało z licznych stron od towarzyszy bratnich i głosnych artystów polskich wyrazy gratulacyjne. Led.

□ **Żółkiew.** (Kor. wł.) Okręgowa konferencja nauczycielska. Tegoroczna dwudniowa konferencja okręgowa nauczycielstwa powiatu żółkiewskiego połączona z wystawą szkolną odbyła się dnia 11 i 12 bm.

Udział w konferencji wzięło do 150 nauczycieli i nauczycielek z okręgu sądowego żółkiewskiego, kulikowskiego i mosteńskiego.

Wygłoszone referaty o nadzorze nad pozaszkolnym zachowaniem się dzieci, odczytany przez p. Schabowskiego z Mostów, o radach sierocych dra Bühna, naczelnika sądu tutejszego i referat o ogrodnictwie i sadownictwie, wygłoszony przez kierownika szkoły w Kłodnie p. Chuderskiego.

Wystawa, na której reprezentowane są działy: gospodarstwa domowego, przemysłu szkolnego, siodła, koszykarstwa, ogrodnictwa warzywnictwa, robót ręcznych, ćwiczeń piśmiennych itp., zwiedziło nauczycielstwo z powiatu, oraz szersza publiczność; ze Lwowa zaś przypyl w tym celu radca dworu p. Dembowski, który ponadto brał udział w obradach konferencyjnych, nie szczędząc słów pochwały nauczycielom za urządzenie i obsekanie wystawy.

Po wyczerpaniu porządku dziennego obrad wybrało grono nauczycielskie z całego powiatu wydział konferencyjny na rok następny i delegata do Rady szkolnej okręgowej. Zrazu większość głosów i to przeważnie kobiecych otrzymała na tę godność p. Michalina Urbówna z Mostów, otrzymała 65 głosów, kontrkandydat p. D. otrzymał o 3 głosy mniej, ponieważ jednak żaden z kandydatów nie uzyskał wymaganych $\frac{2}{3}$ głosów, przeto przewodniczący zarządził wybór ponowny, który szale zwycięstwa przechylił na rzecz p. D.

◎ **Tragedya chińskiej emancypantki.** Niezbyt dawno temu rewolucyoniści chińscy wykonali zamach na gubernatora En Minga. En-Ming zginął, morderców jednak schwytano i ścięto. Między ściętymi znajdowała się też znana emancypantka chińska, 28-letnia Sin-Czin. Padła zdaje się ofiarą pomyłki chińskiej Temidy. Dzienniki, pisząc o tem podają zajmujące szczegóły o postępowej Chince.

Sin-Czin urodziła się w prowincyi Czekiang. Ojciec jej był mandarynem w Honan. Wcześniej wyszła za mąż za jednego z urzędników ministerjalnych w Pekinie, miała dwóch synów, małżeństwo było szczęśliwe, żyło w najlepszej harmonii i zgodzie. Później serdeczność stosunku widocznie osłabła, bo Sin-Czin opuściła męża, udając się do krainy Wschodzącego słońca, aby tam śladem wielu młodych Chińczyków, kształcić się w naukach. W Japonii dała się porwać prądowi reformacyjnemu. Listy jej pisane do męża, pełne są entuzjazmu dla najskrajniejszych i najradykałniejszych teorii, pełne słów, przedstawiających konieczność zreformowania Chin. Mąż przeraził się poglądami żony, zaktinał ją, aby miarkowała swe przekonania, wreszcie zaś, gdy prośby i namowy nie pomagały, rozwiódł się z nią.

Sin-Czin pozostała w Japonii. Rzucała się w wir agitacji, wygłaszała przed tysiącami studentów płomienne mowy przeciw rządowi chińskiemu, a nawet japońskiemu. Powróciła wreszcie do Chin, osiadła najpierw w Szangaju, gdzie założyła „Gazetę dla kobiet”, później w rodzinnych stronach w Szaosin, w prowincyi Czekiang. Zakładała tam postępową szkołę dla dziewcząt, zwalczając stawiane sobie przeszłości potęgę wyznawstwa i złota.

Sin-Czin stała się popularna. W domu jej skupiała się coraz większa liczba osób wykształconych, uczyła mężów, których ta niecodzienna kobieta podjęła czerem wymowy i oryginalnością poglądów. Ale etyka chińska nie pozwalała samotnej kobiecie przynosić u siebie mężczyzn. Zebrania więc w domu Sin-Czin oburzały prawowitych Chińczyków a utrwalały jej rozgłos emancypantki.

Pomimo tych bardzo skrajnych poglądów pan Sin-Czin nie miała nic wspólnego z rewolucjonistami. Z mordercą En-Minga spotkała się raz tylko w Szan

gaju, lecz nigdy w życiu nie prowadziła z nim żadnej korespondencji. Mimo to na podstawie sfałszowanej korespondencji aresztowano ją, torturowano, chcąc wyciągnąć z niej zeznania i nareszcie po bezskutecznych indagacjach ścięto.

Prawie cała prasa chińska uważa stracenie Sin-Czin za omyłkę sprawiedliwości i domaga się ukarania śmiercią mandarynów, którzy ten niesprawiedliwy wyrok wydali.

Oto los chińskiej „społeczniczki“.

W koncesjonowanej szkole muzycznej Heleny Ottawowej, zostającej pod artystycznym kierownictwem prof. Henryka Melcera, rozpoczyna się rok szkolny 1907/8 z dn. 1 września. — Wpisy przyjmuje kancelarya szkoły przy ul. Teatralnej 16, (mezzanin) od godz. 10—12 i 4—6. 9655

Szkola gospodarstwa domowego wydaje obiady pod kierownictwem doskonałego kucharza przyrządzone, zdrowe, przy użyciu najlepszych materyałów. Przy szkole ulica Chorażczyzny 6. znajduje się sala jadalna piękna, jasna, kwiatami przyozdobiona, gdzie na obiady przychodzić można od godziny 12:45 do 3:15. Można też obiady i kolacje nabierać do menażek. Przyrządza się też na zamówienie pożywienie dla chorych, wedle wszelkiej dyety. Przyjmuje się zamówienia na chleb, na torty, pieczyska, majonesy etc., jakoteż całe przyjęcia wieczorne, ucztę weselną, na które można też odstępywać lokal z całym urządzeniem.

Szkola też czasem polecać może osoby wyrobione w gospodarstwie domowym.

Zgubiono sznur białych koralów nie tyle drogi, cenny co pamiątkowy, w przechodzie z placu Maryackiego na ulicę Sienkiewicza. Uczciwy znalazca zechce je złożyć do Administracji „Słowa Polskiego“, gdzie otrzyma nagrodę. 11876

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy w naszym wielkim smutku i cierpieniu z powodu śmierci naszego ukochanego syna śp. Władysława słowami pociechy lub udziałem w pogrzebie okazali nam swe współczucie, składamy nasze gorące i serdeczne podziękowanie. 11836

Pikowice.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Zdrowie cesarza.

Wiedeń. (TBK.). Stan zdrowia cesarza w dniu wczorajszym znacznie się polepszył. Był to już trzeci dzień polepszenia, gdyż gorączka okazała się mniejszą, zasób sił był dobry, katar zaś mniejszy niż w poniedziałek.

Gdy jeden z najwybitniejszych dostojników austriackich wczoraj wieczorem zapytał lekarzy cesarza o stan zdrowia monarchy otrzymał odpowiedź: „Teraz możemy spodziewać się wyzdrowienia“.

Przedpołudniem wczoraj cesarz był prawie bez gorączki. Dopiero koło południa temperatura ciała zaczęła wzrastać, ale nawet pod wieczór nie doszła tak wysoko jak w dniach poprzednich. Tylko kaszel dręczy jeszcze cesarza i wskutek kaszlu cesarz od czasu do czasu skarży się, że nie jest tak silnym jak zazwyczaj.

Jeżeli ten okres stanowczego zwrotu na lepsze potrwa jeszcze parę dni, lekarze są przekonani, że choroba będzie całkiem zażegnana.

Dowodem, że stan zdrowia cesarza w ostatnich dniach się polepszył jest okoliczność, że cesarz wczoraj po południu wcale nie objawiał chęci położenia się, lecz całe popołudnie przesiedział przy biurku, podpisując akty urzędowe.

Wiedeń. (TBK.). O stanie zdrowia monarchy dowiaduje się Biuro korespondencyjne, że katar pozostał w równej mierze, noc przeszła bez gorączki, silny kaszel przerywał sen. Także rano nie było gorączki. Stan sił jest lepszy, niż wczoraj.

Przez cały dzień wczorajszymi trzymano na podobieństwo rozmaite napoje jako to wino czerwone, szampan, mleko i herbatę ze śmietanką, ażeby w razie jeżeli cesarz objawi apetyt, móc choremu dostarczyć natychmiast posiłku.

Cesarz skarży się, że w pokojach, które ma do dyspozycji, nie może używać należytej przechadzki pieszej, dlatego też lekarze kazali opalić wielką i małą galerię zamku szönbrunskiego, aby cesarz mógł używać przechadzki pieszej w obu tych galeriach.

Lekarze podnoszą, że okolicznością bardzo dodatnią jest fakt, że gorączka prawie zupełnie ustąpiła a objawy kataralne się zmniejszają. Dlatego też zredukowano dawki chininy, aby zbyt nie nadużywać działalności serca.

Izba posłów.

Wiedeń. (TBK.). Posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się o godz. 10:15 przedpołudniem. Zabrał głos przewodniczący Weiskirchner: Witając Panów najserdeczniej po feryach letnich otwieram posiedzenie i stwierdzam komplet Izby. Jako przedstawiciel austriackiej Izby poselskiej uważałem za właściwe zwrócić się do kancelaryi gabinetowej, aby w chwili zebrania się Rady państwa mógł posłom ludów Austrii podać autentyczne wiadomości o stanie zdrowia monarchy (Oklaski).

Otrzymałem od ekscelencyi dyrektora kancelaryi następujące pismo: „Szanowny panie prezydencie! Pozwalam sobie podać do wiadomości, że stan zdrowia monarchy, który cierpi na katar, spowodowany influencją, Bogu dzięki, stosownie do okoliczności, o tyle jest zupełnie zadowalający, że monarcha, mimo leżących w naturze słabości objawów gorączkowych może zachować zwykły tryb życia z tem jedynym ograniczeniem, iż unikać musi wyężdżającego mówienia, ażeby nie powiększać podrażnienia kaszlu.“

Zresztą objawy gorączkowe są już niższe i nie trwają tak długo jak z początku. Kataralne objawy są mniejsze, apetyt i siły lepsze. Trzeba będzie jednakowoż jeszcze pewnego czasu, zanim objawy choroby ustąpią. Lekarze wczoraj wieczorem stwierdzili, że wczoraj przez dzień cały nie było żadnej gorączki, kataralne objawy mniej więcej pozostały na równi; puls silny. Także dziś rano otrzymuję wiadomości, że monarcha noc spędził dobrze, chociaż sen przerywany był kaszlem. Ogólny stan zdrowia poprawił się. Brak gorączki dzięki Bogu dotąd trwa, cesarz czuje się silniejszy.

Sądzę — powiada prezydent — że przemawiam imieniem wszystkich Panów, gdy dam wyraz najgorętszemu współczuciu i wyrażę życzenie, aby Bog wszechmocny niebawem naszego ukochanego cesarza przywrócił do zupełnego zdrowia (Huczne oklaski).

Po przemówieniu prezydenta i odczytaniu wpływów, prezydent ministrów hr. Beck wniósł przedłożenia ugodowe i wygłosił w tej sprawie exposé.

Prezydent ministrów zaznacza, że rząd przedkłada kompleks ugody o normalnym terminie, ponieważ urzędując w imieniu państwa, aby zawrzeć ugodę o terminie dłuższym, niż na lat 10, wymagało ofiar, których w interesie sprawy niepodobna było uczynić. Okazało się, że ugodą długoterminową miałaby raczej charakter pokojowego rozejmu (friedliche Auseinandersetzung), przyczem nie można było utrzymać nienaruszonej wspólności cłowo-handlowo-politycznej.

Dyety posejskie.

Wiedeń. (Tel. wł.) Poseł prof. Dr. Głabiński ofiarował swoje dyety posejskie na rzecz organizacji robotników narodowych IV. okręgu wyborczego we Lwowie.

Izba posłów.

Wiedeń. (Tel. wł.) Jutro ma się odbyć również posiedzenie Izby posejskiej.

Ślub miljardarki.

New-York (Tel. wł.). Ślub córki słynnego miliardera panny Gladys Vanderbilt z węgierskim hrabią Szechenyi został odłożony rzekomo z powodu zasłabnięcia narzeczonego. Przypuszczają, iż to jest tylko pozór do zamaskowania zerwania, gdyż rodzina narzeczonej sprzeciwia się temu związkowi, ponieważ hr. Szechenyi jest cudzoziemcem i katolikiem.

Cholera w Kijowie.

Kijów. (TBK.) Cholera szerzy się tu w zagrażający sposób, tak iż ludność ogarnia panika. Przedwczoraj było 100, wczoraj 70 wypadków zasłabnięć, zaś 30 wypadków śmierci.

Katastrofa.

Nowy Jork. Według ostatnich wiadomości liczba osób zabitych skutkiem eksplozyi w fabryce prochu w Fontanet lub znajdujących się w agonii wynosi 25 do 40. Zranionych jest 600 osób, a 1200 pozostało bez dachu. Szkoła, która stała o pół mili od fabryki, zawałiła się, 50 dzieci zostało zranionych, kilkoro ciężko. Ze służby fabrycznej kilka osób zginęło w płomieniach.

Pożar Medyki.

Medyka. (Tel. wł.) Podczas pożaru, który wybuchł tu ubiegłej nocy około godziny 12, spłonęło 16 budynków. Rozszerzeniu pożaru, trwającego przez trzy godziny, sprzyjał silny wicher, tak, iż ratunek był znacznie utrudniony.

Przy ratowaniu został silnie poparzony żandarm. Więcej wypadków z ludźmi nie było.

Spalone budynki nie były ubezpieczone.

Manila. (TBK.) Przybył tu sekretarz stanu Taft.

Depesze handlowe z 16 bm.

Wiedeń, dnia 16 paździer. Dziś o godz. 10 min. 30 przed południem notowano: Marki niemieckie 117:42, Renta majowa 96:05, Węgierska renta koronowa 92:85, Akcje kredytowe 639—, Kredytowe węgierskie 749—, Bank anglo-austriacki 295:50, Unionbank 532—, Bankverein 530—, Laenderbank 423—, Kolej państw. 657:50, Lombardy 151:25, Elbethal —, Fabryka broni —, Akcje tyton. —, Alpiny 600—, Rima muranyi 543—, Praskie Towarzystwo żelazne —, (ex. kup., Losy turec. 184—, Ruble 254—, 4-proc. listy zast. Banku hipot. 95—, 4 i pół proc. listy zast. Banku hipot. 99:40, 4-proc. gal. poż. kraj. z r. 1893 95:40, 4-proc. listy zast. Banku kraj. 95—, 56 l. zast. Tow. k. z. 94:85, 5 proc. Renta ros. z r. 1906 —, Akcje Banku hipot. —.

Uspokojenie silne.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 7 do 13 października 1907

bez opłaty akcyzowej. — Waluta koronowa.

Ceny za 50 kilogramów:

Pszenica od 11:60 do 11:80, Żyto od 10:55 do 10:75, Jęczmień browarny od 7:85 do 8:30, Jęczmień Pastew-7— do 7:50, Owies 6:65 do 7:10, Hreczka — do —, Kukurudza 8:25 do 8:50 Proso — do —

—, Groch do gotow. 10:15 do 10:50, Groch pastew. 7— do 7:50, Soczewica — do —, Fasola — do —, Bobik 6:10 do 6:35, Wyka 6:50 do 6:75 —, Konieczyna czerwona 68:35 do 75—, Konieczyna biała 41:65 do 48:30, Konieczyna szwedzka 65— do 75—, Tymotka — do —, Anyż rosyjski — do —, Anyż płaski — do —, Rzepak zimowy 16— do 16:40, Rzepak letni — do —, Rzepik zimowy — do —, Rzepik letni — do —, Lnianka 11— do 11:25, Nasienie lniane 11— do 11:35, Nasienie konop. 10:35 do 10:55, Chmiel 43— do 55—, Konopie — do —, Len — do —, Welna — do —, Potaż drzewny — do —, Potaż słomiany — do —, Miód — do —, Masło — do —, Łój — do —, Nafta zwykła 13— do 14—, Nafta salonowa 15— do 17—, Wosk ziemny — do —, Płótno — do —, Skóry surowe — do —, Spirytus 56:65 do 57:10, Spirytus nadkontyngent. (ekskontyn.) 36:70 do 37:15.

„OJCZYŻNA“

Tygodnik ilustrowany dla ludu

kosztuje wraz z przesyłką pocztową rocznie 4 kor., kwartalnie 1 kor.

— wychodzi w Krakowie na każdą niedzielę. —

Wszyscy prenumeratorowie „Ojczyzny“ otrzymają nadto z początkiem listopada zupełnie bezpłatnie kalendarz na rok 1908, nakładem naszym wydany.

Adres Redakcyi i Zarządu: Kraków, ul. Długa l. 5. 186

Przy grach i zabawach, przy uroczystościach publicznych, narodowych i rodzinnych, przy zakładach i zapisach — wszędzie i zawsze pamiętajmy o funduszach Towarzystwa Szkoły Ludowej. Wkładka wynosi: członka założyciela 200 kor., dożywotniego 40 k. jednorazowo, zwyczajnego zaś 2 k. rocznie. Zapisywać się można w kołach miejscowych oraz we Lwowie w galicyjskiej Kasie Oszczędności i w Galicyjskiej Kasie zaliczkowej (Trzeciego Maja 5).

W naszej Administracji złożyli:

Dla Macierzy Cieszyńskiej.

Juliusz Orzelski z Nowego Sącza kor. 5.

Na polskie bursy.

Juliusz Orzelski z Nowego Sącza kor. 2:50.

Na pomnik hetmana Żółkiewskiego.

Ostrowski kor. 1, — Lesniak hal. 50, — Stark hal. 80, Ostrowski hal. 50, — Herman hal. 50.

Zmarli.

We Lwowie: Władysław Ludwik Pikor, prak. koncep. kraj. dyrekcyi skarbu, lat 26. — Feliks Chulawski, emeryt. rew. kolei państw. i weteran z r. 1863-4, lat 67.

W Trzebinii: Dr. Bogumił Stępiński, lekarz i wł. dóbr, w 73 roku życia.

W Zakopanem: Wacław Klimowicz, lat 31.

LITERATURA I SZTUKA.

Teatr.

* Premiery w teatrze lwowskim. Po „Cyranie de Bergerac“ z doskonałym w tytułowej roli Chmielińskim ukaże się na scenie lwowskiej nowa sztuka Gabryeli Zapolskiej, p. t. „We czworo“. Następnie przygotować ma teatr lwowski „Rycerzy Północy“. Dzieło Ibsena doskonale przełożone zostało przez Alfreda Wysokiego.

* Teatr poznański. Wedle sprawozdań z teatru poznańskiego cieszy się tam dużym powodzeniem pani Izabella Kozłowska, przez dwa lata artystka sceny lwowskiej.

* „Grażyna“ na scenie. Polskie Tow. dramatyczne w Warszawie odegra na scenie „Grażynę“ w przeróbce p. Gustawa Baumfelda. Scenizacja obejmuje tok „Grażyny“ od rozmowy Litawora z Rymwidem aż do pogrzebu Grażyny.

Dziesiątki doświadczeń wykazały, że wszelkie tego rodzaju przeróbki nie mają najmniejszej wartości scenicznej i tego rodzaju zachody są w zupełności niepotrzebne.

Malarstwo.

* Salon jesienny w Paryżu. Salonem jesiennym nazywają wystawę, otwieraną od pięciu lat na Polach Elizejskich w październiku, mającą charakter zupełnie odmienny od tych salonów sztuki, które sobie wyrobiły już światowy rozgłos, a które zawsze z wiośnią otwierają swe podwoje.

Ten jesienny Salon jest przede wszystkim ucieczką dla tych, którzy nie mogliby żadną miarą liczyć na przyjęcie swych rzeźb i obrazów we właściwym Salonie i, jeśli mam szczerze wyznać, nie robi on wrażenia zbioru dzieł sztuki, ale dziwnych, karykaturalnych sposobów, mogących do śmiechu pobudzić widzów.

I śmiano się w pierwszych salach z tych przeróżnych konceptów, w następnych zaś widziałem, że widzów nie bawiły już te ekscentryczności, rażące brakiem zdrowego rozsądku i dobrego smaku.

Przed siedmiu laty Gerome, wszedłszy do sali Maneta i jego adeptów, zawołał pamiętne słowa: „C'est

une honte pour la France”, dziś ten wykrzyknik dałby się w całej pełni zastosować do Salonu d'Automne.

Ale każdy wie tutaj, że na szczęście ta wystawa nie jest obrazem dzisiejszej sztuki francuskiej, jeno pewnym odłamkiem tego wypaczonego kierunku, które pewna grupa „marchands des tableaux” chciałyby wprowadzić na rynek handlowy.

Wielką salę zajęły olbrzymie plafony pana Sert, przeznaczone do Barcelony — nie można im odmówić szerokiego rozmachu, ale są to rebusy tak pod względem treści jak i formy.

Nagości tego salonu są wprost przerażające swą brzydotą i słyszałem zdanie pewnej młodej osoby, która zawołała: „ach, nie chciałabym tak wyglądać...” Pojmuję.

De Laprade namalował wnętrza dość interesujące, pani de Lurieux wnętrza bretońskie — martwe natury przepełniają ściany, ale są malowane brutalnie, obtaczane jakimiś ultramarynowymi koturnami — pejzaże z nakładami tak grubymi farby, że możnaby chwycić za wystające liście i konary.

Pan Lopisgich, Espagnet, Truchet... ale pocóż wyliczałbym te przeróżne imiona, nieznane dziś jeszcze, a zapomniane już jutro.

Gdyby organizatorowie tego salonu nie wzięli się na pewien sposób, nie potrafiliby żadną miarą swemi pracami ściągnąć widzów.

Oto urządzają wystawy zbiorowe dawno zmarłych artystów, choć z nimi nic wspólnego nie mają. Wszakże przed kilku laty zebrali rysunki i obrazy surowego klasyka Ingr'a — naturalnie nieboszczyk od lat stu nie mógł zaprotestować. Tak i obecnie urządzili wystawę rzeźb boskiego Carpeaux i sekcję retrospektywną belgijskiej sztuki z obrazami Stevensa, Ropsa, Verstrate, Winne, de Groux itp.

Urządzili w owu salach wystawę zmarłej przed kilku laty Berty Morisot, posiadającej wielkie zalety malarskie, a w dwu innych salach wystawili strasznie nieudolne utwory Cézanne'a, będące w posiadaniu pewnego handlarza obrazów, który potrafił te bohomyzy po śmierci malarza, na różnych wentach do wielkich cen doprowadzić. Trwoga przejmie prawdziwych miłośników sztuki na widok tych malowideł i pytają głośno, co by to miało znaczyć i do czego prowadzić.

Jeden z organizatorów tej wystawy tłumaczył mi, że jej cechą charakterystyczną i nową jest zestawienie obok siebie najsłynniejszych przeciwnieństw i że przez to właśnie podobna jest do dzisiejszych parlamentów, w których obok konserwatystów i radykalnych zasiadają na ławach socjaliści i antymilitaryści. Nigdy jeszcze żadna wystawa nie postawiła obok rzeźb Carpeaux płócien pana Vollton'a. Szczęśliwie wybrane porównanie. Ale ja się przysnam, że nie widziałem jeszcze nigdy w żadnym Salonie ludzi we frakach i bosonogich obdartusów obok siebie — być może, że się tego również doczekamy. Jan Styka.

Piśmiennictwo.

* „Slovanski Przehled” zamieszcza w zeszycie październikowym studium o Juliuszu Słowackim. Autorem jego jest znany tłumacz dzieł polskich, poeta czeski Franciszek Kvapil. Do artykułu dołączono portret Słowackiego. W tym samym zeszycie rozpoczęto druk rozprawy dra Zdenka Tobočki p. t. „Czechové a a Potocki” (hr. Alfred).

* „Bulletin Polonaise”, wychodzący w Paryżu pod redakcją Tadeusza Gasztowita ogłasza w zeszycie ostatnim listy niewydane Wiktora Hugo. (Victor Hugo et la Pologne).

* Tadeusz Gasztowtt, redaktor paryskiego pisma „Bulletin Polonais” wydał książkę (stron 355) p. t. „La Pologne et l'Islam (Notes historiques)”. W ostatnich zeszytach „Bulletin” dokonał T. Gasztowtt przekładu „Księdza Marka” Słowackiego.

* W „Revue illustrée”, dwutygodniku, wychodzącym w Paryżu, ukazała się pierwsza część obszernego artykułu p. Leona Maillarda o przesiedlaniu dzieci polskich w Prusiech, dodana do trzech przepięknych obrazów p. Jana Styki, które reprodukowano w tym samym zeszycie. Artykuł oparty jest w znacznej części na broszurze „L'ecole prussienne”, wydanej staniem Rady narodowej. Ilustracje przedstawiają sceny męczeństwa z czasów żmudy szkolnej w Poznańskim.

W „Journal de Genève” ukazał się artykuł o żmudzie szkolnej w Poznańskim, w którym zwrócona jest uwaga na oburzenie ludu polskiego, wywołane dotychczasową biernością władz kościelnych, w końcu dodaje dziennik genewski przestrożę, że „stolica apostolska musi interweniować pod groźbą, że w przeciwnym razie Polacy odłączą się od niej.

* „Polnische Post” Nr. 41 (Wiedeń). Artykuł wstępny poświęcony ugodzie austriacko-węgierskiej wykazuje, że korzystniejszym jest położenie gabinetu węgierskiego, aniżeli gabinetu austriackiego, gdyż Wękerle pewny jest poparcia większości sejmu węgierskiego, podczas gdy baron Beck musi dopiero oglądać się za większością, któraby poparła przedłożenia ugodowe. Piekącej sprawie zakładania szkół polskich w Wiedniu poświęcony jest obszerny rzykuł, nawołujący do solidarności na wzór Czechów wiedeńskich. List z Poznania kreśli prześladowania duchowieństwa polskiego pod zaborem pruskim, graniczące już z wdzieraniem się państwa w prawa kościoła. List czeski daje obraz obecnej emulacji wśród czeskich stronnictw. — Prócz dokończenia artykułu p. Leroy-Beaulien i artykułu o Polakach w Ameryce zamieszcza „Polnische Post” interesujący fejteton „Młoda Polska w muzyce” pióra p. A. Chybińskiego z Monachium.

* „Architektura”, zeszyt za wrzesień i październik

nik ukazał się w formacie zmienionym. Skład redakcji jest obecnie następujący: redaktorem jest Władysław Ekielski, komitet redakcyjny tworzą: Wacław Krzyżanowski, Franciszek Maczyński, Eustachy Śmiałowski, Tadeusz Szanior, Jerzy Warchałowski, Ludwik Wojtyczko, Kazimierz Wyczyński.

Piękne to pismo poświęciło niemal cały zeszyt swój ostatni historii rekonstrukcji Starego Teatru w Krakowie; T. Stryjeński i F. Maczyński podali wszystkie o nim szczegóły, ocenił zaś ten nowy, a wybitny dorobek budownictwa W. Ekielski.

W zeszycie tym pisze następnie J. Warchałowski o „współpracownictwie w architekturze”. Mnóstwo doskonale odbitych ilustracji zapełnia ten zeszyt równie staranny, jak wszystkie dotąd.

Kantor wymiany Fil. Pragskiego Banku kredyt. we Lwowie

kupuje i sprzedaje papiery wartościowe i monety po 4 kursie dziennym bez doliczenia prowizyi. 11018

Dział ekonomiczny.

∞ **Guzikarstwo**, pozostające pod kierownictwem „Stow. Kobiet Pomoc przemysłowa” we Lwowie, rozwija się pięknie i z przyjemnością zaznaczyć możemy, że wyroby te znalazły energiczne i trwałe poparcie u kupców naszego kraju. Od czasu naszego ostatniego ogłoszenia pobrały guziki w Stow. Kobiet Pomoc Przem. we Lwowie następujące firmy: Wiktor Sedlaczek, Blocki, Drexler, Ennis, Endersowa, Beyer, Güttler, Kocabik, Schorr, Jaworska, Ligęza i Górski, Czerwieński, Konderowicz i Zaleski, Schuster, Hauser, Sedlak, Czajkowski i Kielbusiewicz, Mieszkowski i Sołtys, oraz pracownice pań: Umańskiej, Lamboy, Warchałówny, Zagórskiej i Stow. „Trud”. W Kołomyi Zieleniecki, w Przemysłu Sirowy, Strzyżowska, w Radomyślu Matula, w Bochni Wietrzna, w Złoczowie Rysy, w Tarnowie Wierzycki, w Krakowie Ślimakowski, w Samborze Tow. handlowe.

∞ **Rokowania traktatowe z Serbią** w sprawie zawarcia traktatu handlowego między Austro-Węgrami a Serbią, podjęte zostaną na nowo dnia 24 b. m.

∞ **Produkcja cukru w Europie**. Produkcję cukru w Europie w bieżącej kampanii oceniają dziś następująco: Największa produkcja przypada na Niemcy, bo w tysiącach ton 2.250, idzie następnie Austria 1.400 tys. ton, Francja 985 tys. ton, Belgia 250 tys. ton, Holandia 180 tys. ton, Rosja 1.390 tys. ton, inne kraje 460 tys. ton, razem więc w całej Europie produkcja cukru wynosi 6.805 tys. ton, podczas gdy w kampanii poprzedniej wynosiła 6.723 tys. ton.

∞ **Produkcja ropy w Galicyi** za sierpień b. r. przedstawia się następująco: w kopalniach Galicyi zachodniej (Potok, Rogi, Równe, Tarnawa—Wielopole—Zagórz, Krosno i inne) zapasy z dniem 31 lipca wynosiły 240.338, produkcja 80.100, ekspedycja 69.638, manko i i zużytkowanie na kopalni 6.200, zapasy z d. 31 sierpnia 344.600.

W Galicyi wschodniej (Borysław—Tustanowice, Schodnica, Urycz, Mraźnica i inne) wynosiły zapasy 4.308.555, produkcja 1.204.300 (z tego na Borysław przypada 1.148.200), ekspedycja 748.640, manko i zużytkowanie na kopalni 7.100, zapasy z dniem 31 sierpnia 5.079.415.

Kącznie produkcja ropy w Galicyi w miesiącu sierpniu wynosiła 1.284.400, zapasy zaś z dniem 31 sierpnia 5.324.015 cyst., w porównaniu z zapasami 4.871.193 z końcem lipca b. r.

Bank rolniczy we Lwowie.

Lwów, dnia 16 października b. r

Dziś notujemy za 50 kilogramow loco Lwów

Waluta koronowa.

Pszenica gotowa od 11:60 do 11:80, Pszenica na termina — do —. Zyto gotowe 10:60 do 10:80. Zyto na termina — do —. Owies obrotowy gotowy 6:80 do 7:—, Owies obrotowy na termina — do —. Jęczmień pastewny 7:— do 7:50. Jęczmień browarniany 8:— do 8:50. Rzepak — do —. Lnianka — do —. Groch pastewny 7:— do 7:50. Groch do gotowania 9:50 do 10:—. Koniczyna czerwona 65— do 75—. Koniczyna biała 45— do 55—. Koniczyna szwedzka 65— do 75—. Tymotka — do —. Bobik 6— do 6:20.

Spirytus paritas Tarnopol za 100 litr. gotowy od 54:25 do 54:50, Spirytus paritas Tarnopol na terminy — od —, spirytus paritas Tarnopol ekskontyngentowany 34:25 do 34:50.

Uspodobienie: niezmienione, obroty znaczne.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

WP. St. C. d. r. „Kocham cię dziko, posępnie a cicho, lecz kiedy serce uderzy jak taran...” Przebieg, niech WP. dalej nie mówi, albowiem „taran” rymuje się nie tylko z orłem ile z — baranem, chociaż rym u WP. „jako wicher ryczy, jako piorun zbierczy (!)” — (wesoły piorun). Bogatszym w uczucie jest drugi wiersz, w którym WPanu jest wszystko jedno: „Czyliś ty była tęczą po deszczu, czyliś ty była kałużą błota...” Och, shocking! to jest magistralne porównanie z tą kałużą błota. Niechże WP. każe pójść Dulcynei do kąpieli.

Odpowiedzialny redaktor:

Józef Ziemiński.

„TLEN” „TLEN”
Nydyto od tupiezu
wpływające jednocześnie korzystnie na porost włosów
przypisane podług przepisu Dr. Lustra z Krakowa, specjalisty kosmetyki lekarskiej i chorób włosów.
Znakomitym środkiem pomocn. jest **Bay-rum** wyrobu fabryki „Tlen”, którym należy nacierać skórę głowy. 2536
Dopominać się wszędzie z marką fabryki „Tlen”.

Na składzie w większych handlach.
D. LEONARDT & CO
EUREKA
Pióra z kulkami końcami.
Hurtownie: Wiedeń I, Plac Kengasse 7.

„Thilophag” płytki (prawie zastrzeżone) 7515
najlepszy środek na nagniotki
Wynalazca i wyrabiający
Aleksander Freund, Sopron (Ödenburg) Węgry.
(1 koperta, zawierająca 12 sztuk 45 ct.) Do nabycia w większej części aptek i drogerji. Gdzie środka tego nabyć nie można wysłać się wprost za poprzedn. nadesłan. należytości.

Otreby Makuchy
z dostawą natychmiastową i terminową po cenach bezkonkurencyjnych dostarcza
Związek handl. Kółek rolniczych LWÓW. 11469

Ważne dla motorów ssąco-gazowych!
Najprzedniejszy antracyt o wielkiej zawartości kalorycznej i pierwszorzędnej kopalni rosyjskiej dostarcza
Dom węglowy we Lwowie Karola Ludwika 31.
11803

Obuwie amerykańskie — wykonane ręcznie, które przewyższa fasonem, doborem materiału, lekkością i starannem wykończeniem wszystkie graniczne amerykańskie i niemieckie fabryki
polecą szewc z Warszawy 16777
W. Wojciechowski Lwów Wałowa 11a

Parowa pralnia i prasownia z polyskiem
F. Wojciechowskiego w Jarosławiu
Jedna z największych w Europie pracuje 14 maszyn.

Przyjmujemy do prania, prasowania i naprawiania wszelką bieliznę. Pranie odbywa się bez użycia niszczących środków chemicznych po ściśle zastosowaniu desinfekcji. Aby wzbudzić zaufanie P. T. Publiczności do nas, prosimy o jaknajczęstsze kontrolowanie prania i prasowania. Zastosowujemy się ściśle do żądań i wskazówek Szanownych naszych klientów, prasujemy i pierzemy bieliznę wedle ich życzenia. Pranie wykonujemy na maszynach najnowszego systemu. Wszystkie ulepszenia, w dziale maszyn do prania jakie technika obecna udoskonaliła zastosowaliśmy tak, że praca na naszych maszynach o połowę mniej niszczy bieliznę, aniżeli pranie ręczne, polegające na tarcu i kręceniu często powodującym pęknięcie bielizny. Na prowincję wysyła się bieliznę w przeciągu 5—8 dni. 11511

PATENTY
wyjednywa we wszystkich państwach 8010
inżynier **S. DZBAŃSKI**
przez c. k. Rząd mianowany i zaprzysiężony rzecznik patentowy.
Wiedeń VII. Lindengasse 2 (telefon 5662).

TEATR MIEJSKI WE LWOWIE

pod dyrektcją Ludwika Hellera

We środę dnia 16 października 1907 r.

M A R Y N A

sztuka w 4 aktach Macieja Szukiewicza.

Początek o godzinie 7— wieczorem.

Colosseum Hermanów. Od 16 do 31 października. Sensacyjne nowości! Mówiące i śpiewające żywe fotografie. — Jacopi Family, igrzyska ikaryjskie. — „Listonosz” farsa. — Trupa Laares karobaci. — 10 nowości. — W niedzielę i święta 2 przedświecenia o godz. 4 i 8. — Bilety są wcześniej do nabycia w biurze dzienników Płohna, Karola Ludwika 5. 11764

Rok założenia 1867.

Pierwszy w kraju Magazyn i Pracownia

Ubiorów dla dzieci

M. BRONIEWSKA

dawniej JULIA BERGER

11764

Lwów — Akademicka 18.

Handel założony w r. 1789

Fryderyk Schubert i Sp.

Lwów, Rynek 45.

GŁÓWNY SKŁAD HERBATY I KAWY

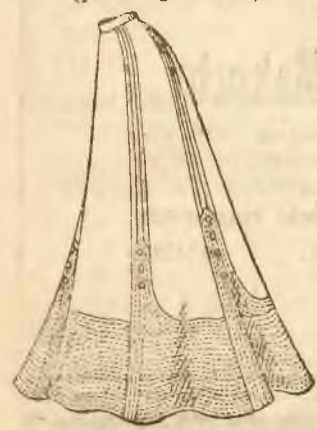
poleca

11005

Kawy aromatyczne znakomite w smaku
pół klg. po kor. 1.20, 1.50, 2, 2.08, 2.16, 2.24

„LEDA”

(jak rycina)



wspaniały, piękny, najnowszy, wypróbowany kostium amerykański. Nadzwyczaj elegancko wykonane z bogatymi artystycznie wykonanymi ozdobami, naszywkami angielskimi, guzikami z tej samej materii. Z 1-ma lodem w kolorach czarnym, oliwkowym, ciem-niebieskim, drapowanym, zielonym, bordo, szarym, brązowym, lub z ang. materii drapowanych lub szarych. Jedwabiem stebn. K 9. Podać tyln. i przedn. dług. i szer. doln. i w pasie. Nie robota fabryczna! Próbkę i ilustr. katal. franko. Pierwszy i najw. dom w Wiedniu Józef Breitenfeld, Chrudim, Postfach Nr. 28. Korespondencya niemiecka i czeska. 7568

Największy wybór, najlepszych

Maszyn do szycia i haftu

poleca

11575

zaszczytnie znana firma

Józefa

IWANICKIEGO

Lwów

Hotel Żorża

Kurs haftu bezpłatnie.
Cenniki franco i gratis.
Agentami się nie posługuje.
Maszyny do wyrobów pończoszkowych i trykotowych.

Znakomity system japoński!

ZRÓDŁO zdrowia siły i zręczności

(Dziu - dżicu) z 36 rysunkami w tekście podług dzieła H. Irvinga Hancocka opracował Z. KŁOŚNIK.

Cena kor. 3-20 — z przesyłką kor. 3-70.

Dziu-dżicu owe słynne wychowanie fizyczne w Japonii, jest jedynym i najlepszym systemem świata. Dziu-dżicu hartuje ciało, wzmacnia nerwy, daje siłę i zdrowie. Dziu-dżicu jest jedynym środkiem samoobrony osobistej skuteczniejszym i pewniejszym, niż najniebezpieczniejsza broń. Dziu-dżicu rozchodzi się w setkach tysięcy egzemplarzy we wszystkich językach europejskich.

— Do nabycia w księgarni —

Maniszewskiego i Meinharta

we Lwowie, plac Halicki 3

oraz we wszystkich księgarniach.

10510

Licytacja Koni

krwi orientalne odbędzie się w Jarosławiu w kotłach koszarach konnicy t. z. Robinsona, dnia 28 października o godz. 9 rano.

Konie oglądać można przed licytacją 27 bm., od godz. 12—4 popołudniu.

Szczegółów bliższych udziela:

Zarząd stadt. J. J. Wójcik i Ciurkowskich, w Pełkiniach (p. Jarosław). 11652



Przed użyciem „Feolin”. 7522 Po użyciu „Feolin”.

Miliony pań i panów

używają „Feolin”. Proszę się zapytać swego lekarza czy „Feolin” nie jest rzeczywiście najlepszym środkiem kosmetycznym do pielęgnowania skóry, włosów i zębów. Najświeższe ręce uzyskują przy użyciu „Feolin” arystokratyczny wygląd i formę. „Feolin” jest mydłem angielskim sporządzonym z 12 najszlachetniejszych świeżych ziółek. Daje nam gwarancję, że zmarszczki na twarzy, wagi i t. d., czerwienie się twarzy i t. d. po użyciu „Feolin” bez śladu znikają. „Feolin” jest najlepszym środkiem do pielęgnowania, czyszczenia i upiększania włosów, uniemożliwia wypadanie tychże, łysinę i ból głowy. Zobowiązujemy się do zwrotu pieniędzy w przypadku jeżeli „Feolin” nie spełni nie zadowolili. Cena za sztukę K 1.—, 3 sztuki K 2.50, 6 sztuk K 4.—, 12 sztuk K 7.—. Portoryum przy wysyłce 1 sztuki 20 h., załączka 60 halercy więcej. Wysyłka przez firmę M. Feith, nast. Wiedeń VI, Mariahilferstrasse Nr. 45, Piotr Mikolajski i Sp., medycyna drogeria; Jakob Rechen, drogeria, ul. Halicka 18; H. Rubel, dawn. Zygmunt Rucker, apteka pod srebrnym orłem; Leszek Śliadowski, pl. Kapitulny; dalej do nabycia w wielu drogeriach, perfumeryach i aptekach monarchii.

Maszyny do prania

JOEINA

nasady kominowe, wanny i piece kąpielowe

poleca F. Książkiewicz Lwów, Jagiellońska 18 20. 9815

FORTEPIANY!

Największy wybór, najdogodniejsze warunki i najprzystępniejsze ceny w składzie — JANA ŚLIWINSKIEGO — Lwów, ul. Kopernika 16. 10792

SPRZEDAŻ
DRZEW SZLACHECNYCH
W DESKACH
I FORNIERACH
FILIP EBEL
LWÓW, SYKSTUSKA 12. 9824



STALY ZARÓDEK

20—30 Kor. tygodniowo na długich maszynach do pieczenia „Slavia”. Zapewniony odbiór gotowych wyrobów. Pojedyncza i lekka praca dla wszystkich. Bezpłatna nauka; na życzenie także w domu. Prospektów i informacji udziela bezpłatnie 11405

Libal i Spka
Lwów, Kochanowskiego 39.



Ostrzegam każdego, że Gramofony i płyty prawdziwe są zaopatrzone marką Aniołkiem piszącym, przed zakupem innej marki i anonsującymi się firmami ostrzegam wysyłając cennik gratis, wraz z informacją. Płyty na dwie strony po 3, 4, 5, 6 kor. 15.000 do wyboru. Generalny zastępca dla Galicji 11608

Tadeusz Górski

Lwów, pl. Maryacki 8.



Najlepsze ZĘBY amerykańskie

imitujące ludzko naturalne pod względem formy i koloru, bez wyjęcia korzeni — gustownie wykonane. Naprawa i przerobienie nieodpowiadających szczęk skutecznie się szybko i tanio. Specjalna technika sztucznych zębów bez płyty podniebianej. Amerykańskie korony, mostki, szczytki reformowe i countinus gum. 11769

Atelier dentystyczne S. URICH, Lwów, Teatralna 7 l. p.

b. długoletni dentysta-technik pierwszorzędnej firmy wiedeńskiej Dr. Plessnera i Grabkowicza.
Gości z prowincji załatwia w ciągu jednego dnia

Materiały do robót ręcznych, juty niciane i welniane, kanwy „Congres”, włóczki, wełny do robót drutowych i szydełkowych, bawełny D. M. C. poleca w wielkim wyborze
FERDYNAND GÜTTLER
ul. Halicka 20. 1041



SALO MOHR

Lwów, ulica Sykstuska 1. 15.
(dom secesyjny).

Fabryczny skład Rowerów i Gramofonów. — 10.000 płyt z aniołkiem, podwójnych do wyboru. 8907
Ilustrowany cennik i spis płyt franco. Ceny fabryczne

SZADKOWSKI i KOPCZYŃSKI — Lwów,

Plac Bernardyński 1. 3.
MAGAZYN BRONI i Pracownia rusznikarska.

Polecamy broń myśliwską, strętową i kulową, oraz wszelkie przybory łowieckie. Reparaty i uskuteczniamy tanio a dokładnie. Ceny niskie. 9850

Pawie pióra

hurtownie 7577

M. & L. Patzovsky

Wiedeń VII. Hermannsgasse 11

Tapicer po długoletniej praktyce za granicą otworzył pracownię dekoracyjno-tapicerską, przerabia stare garnitury na modne secesyjne i stylowe, z dodatkiem pięknej materii za 20 zł. Przyjmuje roboty na spłaty częściowe i daje meble na raty.

Otomany bez konkurencji tylko po 12 zł. za sztukę z dekoracyjnych materii i o bardzo pięknym gatunku. 11758

PATENTOWE KANAPY.

Fotele służące do spania bardzo praktyczne (nie zajmują wcale miejsca) począwszy od 15 zł.

Co do powyższych cen nikt ze mną konkurować nie może.

SALONY MAHONIOWE

składające się z lustra z konsolą, z płytą marmurową, garnituru jedwabnego stolika. Komplet tylko 180 zł.

Upinanie portyer lub firanek tylko 30 ct.

Nie ma już potrzeby spać wygodnie na sienniku, gdyż

Materace sprężynowe, lub poduszkowe kosztują tylko 9 zł.

Karnisze mosiężne od 3 zł. sztuka, drewniane 80 ct.

L. Dornberger

Lwów, ul. Panska 21.

MAGAZYN MEBLI

Herman Steil Lwów, Teatralna 16, naprzeciw szkoły Mickiewicza — poleca kompletne sypialnie, jadalnie, salony. Meble gięte, żelazne i tapicerowane. Kupuję i zamieniam stare meble na nowe. 9784

MIESZKANIA

w nowych kamienicach ul. św. Zofii 22, 24, 26, wszędzie nycze, kuchnie, przedpokoje, łazienki, pokoje sypialne do wynajęcia od 1 włącznie 15 listopada:

3 pokoje 40 i 45 zł.

4 pokoje 56 i 62 zł.

Wiadomość na miejscu lub Murarska 3 dozorca od 3—5. 11754

Konkurs.

Celem obsadzenia przy tutejszym Magistracie posady sekretarza rozpisuje się konkurs.

Do posady tej przywiązane jest prawo:

1) Do zasadniczej płacy służbowej 2400 K. rocznie wraz z 5 pięciociami w wysokości 10 prc., oraz dodatkiem aktywalnym w wysokości 20 prc. zasadniczej płacy służbowej.

2) Prawo do emerytury i innych zapotrzebowani w statucie służbowym i emerytalnym dla urzędników i sług miejskich w Jasle bliżej określone

Ubiegający się wykazać się mają kwalifikacją przepisaną rozporządzeniem Wydziału krajowego z 29 maja 1891. Nr. 67 Dz. u. kr.

Studia prawnicze pożądane.

Podania należy wnosić najdalej do 25 października 1907 r.

Jasło, dnia 11 października 1907

Burmistrz, Alojzy Metzger.

Moje od wielu lat znane najlepsze kuracyjne winogrona rozpoczynam wysyłkami z dniem 1. września, polecam równocześnie prawdziwe jabłka tyrolskie deserowe letnie, kosz 5 Kg. 1 zł. 50 ct., gruszek tyrolskie kaiserki, kosz 5 Kg. 1 zł. 90 ct. — wraz z opakowaniem. 11858 Polecając się łaskawym względem

Fryderyk Schleicher

Handel delikatesów — Lwów, Sykstuska 2.



Proszę się nie dać oszukać!

Prawdziwe GRAFOFONY amerykańskie są tylko z marką 9399

„Columbia”

Wszystkie inne to imitacja

bez wartości. — Zastępcą na Galicję:

Jakob Kahane, Lwów, ul. Sykstuska 12.

Największy wybór Gramofonów i płyt.

Cenniki i spisy wszelkich gatunków

płyt wysyłam odwrotnie. — Mam też oryg. Gramofony z marką „Aniołkiem piszącym” zawsze na składzie.

Winogrona

kuracyjne, śliwki węgierskie, gruszek kaiserki tyrolskie, co dzień świeże jabłka, różne czekolady i inne delikatesy, Herbata rosyjska.

Pierwszorzęd. owocarnia katolicka JAN MARKOWSKI

ulica RUSKA 1. 20. 7965



Nowy krem toaletowy o zadziwiających skutkach na przyszcze i nieczystą cerę. 7584

FERD. MÜLHENS, Kolonia n. Rh.

c. k. nadzw. dostawca.
Do nabycia we wszystkich większych sklepach. Filia: Wiedeń IV. Heumühlgasse 3.

Dla Lwowa

poszukiwany dzielny

11109

sprzedający maszyny do pisania

pierwszorzędnego systemu amerykańskiego

Pierwszorzędne referencje i kaucya wymagana. Oferty w języku niemieckim, francuskim lub angielskim pod adr.: „Erstklassig 65177” do ekspedycji anonsów M. DUKES Nachf., Wiedeń I/1.

LICYTACJA

Zbiory Wilmersdörffer IV.

Medale i monety.

Zawierają przecięnie 1250 numerów, ruskie i polskie, między nimi rzadkości pierwszorzędne. 4 listopada 1907 i dni następnych u

Józefa Hamburgera

Frankfurt n. M., Uhlandstrasse 56.

Katalog Wilmersdörffer z 4 tablicami rycin po M. 3. Katalog Feill z 4 tablicami rycin po M. 2. (bez rycin gratis) na żądanie. — Proszę o dokładną uwagę na adres.

Dobrze zapłacę za wyrobienie agencji

Krakowsk. Tow. ubezp. w zachodniej Galicji lub jazdę pocztową. Dyskretya zapewniona. Zgłosz. do Adm. Słowa pod „Dyskretya”. 11785

Drobne ogłoszenia

Wyjaśnienia, dotyczące drobnych ogłoszeń, udziela Administracja „Słowa Polskiego” po otrzymaniu marki pocztowej na odpowiedź. Zgłoszenia wydane być mogą tylko za okazaniem kwitu na inzerat. Zgłoszeń rekomendowanych nie przyjmujemy.

Polecamy nasze „Korespondentki Inzeratowe”, nabywać je można we wszystkich biurach drukarskich i w większych trafikach. Zgłoszenia do nas kierować należy pod adresem: „Korespondentki Inzeratowe”, Administracja „Słowa Polskiego”.

Wychowanie i nauka

Przez c. k. Rząd kon.
Biuro informacyjne
dla spraw wojskowych
i wojskowa 10574
szkoła przygotowawcza
em. podpułkownika
Karola N. NAHLIKA
Lwów, Prekarska 1. 37.

Kurs do egzaminu wydziałowego gr. II i III, oraz prywatne przygotowania do matury nauczycielskiej, Zakład Olgi Filipi, ulica Zimorowicza 3. 11540

SUPLENT gimnazjalny poszukuje lekcy na wsi. — G. S. Uniwersytet Lwów. 11772

Szkoła języków nowożytnych
BERLITZ SCHOOL
ul. 3-go Maja 2.

Najlepsza, najłatwiejsza, najodpowiedniejsza metoda. Wszyscy nauczyciele dyplomowani, każdy uczy tylko swego języka czystego. Próby lekcje bezpłatnie. Wpisy codziennie. 11075

Włoskiego języka nauczycielki poszukuje „Listopada” restante Lwów. 11827

Stuchacz praw rutynowany pedagog, poszukuje lekcy. Zgł. pod kłazmierz Płoszczak Brzezany. 11817

Poszukuje nauczyciela izr. do nauki gimnazjalnej na prowincji. A res: Hoppen, Karłowicza 5 Lwów. 11796

Stuchacz i roku praw poszukuje zajęcia biurowego lub lekcy gdziekolwiek. Zgł. pod Prawnik do Adm. Słowa. 11854

Biuro nauczycielskie Mne Alement ul. św. Michała 3 (boczna Kościuszki) poszukuje rutynowanej nauczycielki Polki z muzyką do klas wydziałowych. 11861

Rutynowana nauczycielka poszukuje miejsca na wyjazd. Zgłoszenia A. L. Biuro dzienników Płonna Lwów. 11881

Posady poszukiwane

Pomocnik lasowy z kilkuletnią praktyką, 22 lat, zdolny w swym zawodzie, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Zarząd leśny Malinik, p. Skalat. 11774

Kamienie, domy, przyjmie w zarząd, wymagania skromne. Lwów, p. restante „Eleven”. 11730

Aspirantka farmacji z rozr. pocztą praktyką, poszukuje posady. Bliższa wiadomość „Apteka”, Lubień Wielki. 11614

Kandydat adwokatury z kilkuletnią praktyką adwokacką i sądową, dobrze obznajomiony z praktyką prowincjonalną, poszukuje posady „Justynian” Lwów, biuro Sokołowskiego 11620

Magister farmacji, rutynowany, z pięcioletnim, poszukuje posady. Wiadomości udziela z grzeczności magister Braun, Tarnopol, apteka, Rynek. 11814

800 koron ofiaruję za wyrobie posady wóznego. J. J. poste restante Bursztyn. 11816

Inteligentna osoba, wiek średni, mówiąca po niemiecku — przyjmie posadę zarządczyni domu na prowincji. „Izabella” Administracja Słowa. 11819

Gorzelnik, gwarantujący 60 proc. litrów spirytusu z 1 kilograma skrobi, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Redakcji „Gorzelnika” Lwów, ul. Miłkowskiego 1. 2. 11820

Dostarczamy siły biurowe, oficyalistów, handlowców, rzemieślników, nauczycieli, służbę. Agencja Paholego, — c. k. urzędnicza wp. Lwów, Ormiańska 30. 11794

Posady zaopiarowane

Stenograf, piszący płynnie na maszynie Remingtona po polsku i niemiecku jest potrzebny dla większej firmy w Drohobycz. Oferty pod R. do Admin. Słowa Polskiego. 11647

Praktykanta zdolnego, z dobrego domu, z dobrym piśmem — przyjmie zaraz Skład sukna Zajączek Lankosz, Jagiellońska 3. 9110

Poszukuję praktykanta od handlu korzennego i śniadankowego natychmiast, pierwszeństwo mają będący w handlu W. Zacharjasiewicz, Złoczów. 11727

Kancelaryja adw. dra. Jakuba Kotanego w Sądowej Wiszni poszukuje koncypianta z dłuższą praktyką prowincjonalną. 14-16-19. 11759

Agencja KOSTIUKA Sykstuska 28 Poleca rezydenta z kaucją oraz oficyalistów prywatnych, nauczycieli, bony, panny, służące kłucznice i wszelką służbę doborową dworską i miejską. 11828

Do kantoru fabrycznego firmy Stanisław GURGUL w Jarosławiu potrzebnym jest **PRAKTYKANT** Niższa szkoła handlowa lub trzy klasy szkół ślednich wymagane. 11801

Prakt. kant. znajdzie umieszczenie w Zakładzie dentystycznym F. Ulrich, Teatralna 7. 11805

Dr. Michał Łucki, adwokat w Nadwórnej, poszukuje rutynowanego koncypianta. — Warunki korzystne. 11813

Cukiernia Angelo, „Stryj” — poszukuje zdolnego subiekta przynajmniej z 3-letnią praktyką. 11815

Koncypiant z praktyką powiatową, obwodową i sądową, władający także językiem ruskim, przyjmie koncypianta od grudnia. Adres: „Koncypiant Wiedeń, restante Postamt 21. 11818

Handel korzenny H. Ciepliński w Żydaczowie — przyjmie zaraz młodszego subiekta-bufetowca. 11822

Doborowy personal agronomiczny, lasowy, biurowy, guwernantki, nauczycieli, bony, panny, służące, kłucznice, kucharki, kucharki, lokaj, tudzież wszelką służbę miejską i wiejską poleca — Agencja przemysłowa Wereszczyńskiej Lwów, Batorego 6. 11798

Adwokat dr. LORSCHE w Stanisławowie poszukuje koncypianta. Uprasza się o podanie dotychczasowej praktyki i żądanych warunków. Posada do objęcia zaraz. 11793

Pomocnik handlowy z działu korzennego, dobrze polecany znajdzie zajęcie w handlu R. Muszyńskiego przedtem T. Jabłoński, Drohobycz. 11666

Zawiadomienie.

Dla osób umieszczających ogłoszenia w naszym piśmie, które nie życzą sobie podać swego adresu, przyjmujemy z grzecznością zgłoszenia (oferty) ze znakami adresowymi (dwa wyrazy lub szyfr).

Na adresach listów, odnoszących się do takich ogłoszeń, prosimy wypisywać wyraźnie obok naszego adresu znak adresowy podany w ogłoszeniu. Tak oznaczone listy wydajemy zazwyczaj nieznajomym nam okazyteliom naszych kwitów ogłoszeniowych.

Przestrzegamy przed dotarciem do zgłoszeń świadectw lub innych dokumentów, odpisy bowiem zupełnie wystarczają a w odzyskaniu zaginionych oryginałów nawet pomocni być nie możemy.

Listów poleconych (rekomendowanych) ze zgłoszeniami bezwarunkowo nie przyjmujemy.

Spraw osobistych dotyczących osób ogłaszających znanych (koresp. prywatn. itp.) nie drukujemy.

Admin. Słowa Polskiego.

Artykuły spożywcze

Najszlachetniejsze

— — — **Winogrona stołowe** niezrównanej piękności i smaku dostarcza w 5-kilogramow. koszykach pocztowych franco za pobraniem pocztowem po kor. 3.50 i 4 k. odpowiednio do gatunku. Dr. Alfred Ziffer, hodowla winogron stołowych, Szegedin, Węgry. 11144

Erlanskie winogrona

5-kg. kosz k. 3 —, pigwowe jabłka k. 3 —, tegoroczne orzechy k. 3.50, brzoskwinie wielkie k. 4 —, małe k. 3 —, pomidory 1.80, szpinak, włoska kapusta, selerzy mieszane k. 2 —. Wysła Głósz Béla, Erlau (Węgry). Korespondencja niemiecka. 11243

Grzybki suszone (krajane) najlepsza sorta, czyste, białe i drobne 1 kg. za 7 K. wysła za zaliczką pocztową, Józef Kostecki, Suratka 163 obok Hlinsko, Czechy. 11743

Do handlu Starego Wohla nadziedzi świeży transport herbaty. Zbiór majowy znakomitej dobroci. 9710

Miód pszczelny

prawdziwy, patokę, lipcowy, wysła w kilogr. blaszankach po 6 koron opłatnie. Wyborne zaś miody do picia z własnej miodosytni, (odznaczony na wystawie b. r. złotym medalem), wysła w 5 kg. szklanych gąsiorkach po 5 k. 60 hal. również opłatnie — Zarząd dóbr i pasiek Zyg. LITYŃSKIEGO w Siemikowcach, p. Siemikowce. 11795

Kapno i sprzedaż

Drzewka owocowe w jesieni r. b. sprzedaje krajowy Zakład sadowniczy w Zaleszczykach. Cenniki na żądanie wysyłamy odwrotną pocztą franco. 10509

Antacytu i koks dostarcza szybko N. KATZNER w Podwołoczyskach. 11554

Zarząd dóbr Sarecki górne p. Lipica Dolna, ma do sprzedania 5-miesięczne szczytnięta rasy św. Bernarda. 11064

Magle pokojowe w różnych wielkościach wyrabiam. — Proszę żądać cennik. Grajewski, mechanik, Boimów 1. 1, Lwów. 10584

Indyki rozplodowe (samce) rasy amerykańskiej po 8 koron za sztukę sprzedaje dwóch w Bereźnicy szlach. p. Nawica. 11797

Zarząd lasów w Babinie nad Łomnicą poleca piękne doborowe sadzonki świerkowe 3 i 4 letnie po cenie 5 koron za tysiąc loco stacya Katusz. 11755

Znaczki pocztowe. Wspaniałą kolekcję wyborową wysła nam na życzenie amatorowi i to tylko pod gwarancją prawdziwych znaczków pocztowych z 50—70 proc. rabatu niżej wszelkich katalogów. A. Weiss, Wiedeń, I, Adlergasse 8 (filia Londyn). Również zakupuje znaczki 11244

Mam na sprzedaż 5860 nasionników sosnowych do 25 cm. grubości 290 sztuk, do 45 cm. grubości 5249 sztuk, do 65 cm. grubości 317 sztuk które mogą być sprzedane sztuka na sztukę na pniu, lub też na metry kubiczne. Nasionniki leżą na równinie w odległości 10 km. od stacyi kolejowej Dobrosin równej drogi. Reflektujących na powyższe kupno upraszam o nadesłanie ofert najpóźniej do 25 b. m. pod adresem Roman Czaykowski, Kamionka Lipnik p. loco. Celem oglądnięcia zgłosić się należy do leśniczego Dołyckiego, Piratyn, o. p. Dobrosin. 11023

Wanny prawdziwe cynkowe i parne i wanny nasiadowe po 6 złr. poleca Ferdynand Bourdon, Jagiellońska 2. 10468

6 nowych kuźni połowych

całe z żelaza, pierwszorzędnej konstrukcji po 88 kor. sztuka, 1000 metrów używanych szyn do kolejni i kilkanaście wózków tania do sprzedania.

Juliusz Weiss
Lwów, Kopernika 26, telef. 627. 11716

Pierścionki

obrączki ślubne, szpilki bukietowe, wszelkie wyroby złote i srebrne poleca Franciszek Kwaśniewski plac Halicki 3. Przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje. 10238

Wozy wielkich typów i upręże

używane, pierwszoklasowe, wszelkiego rodzaju tania do nabycia w wielkim składzie Karola Fischera, Wiedeń II, Praterstrasse 72, Hotel Nordbahn. Tel. 20197. 7511

Interesy handlowe

Poszukuję pożyczkę. Hipoteka na pierwszym miejscu na wielkiej realności na prowincji. „Prowincja” Admin. Słowa. 11875

W Tarnowie do sprzedania kamienica 1 piętrowa z ogród. wraz z 3 ofic. ogródkami, stajnią i wozownią. Zgł. M. M. 11, pos. rest. Tarnów. 11600

Kapitały od 5000 koron na 8 proc. ulokować można na pewnych hipotekach. Dom komisyjny „Merkury” Lwów, ul. Polna 1. 14. 11518

Panowie i panie mogą swoje kapitały na dobry procent w pewnych pieniężnych interesach korzystnie ulokować. Zgłoszenia: fach pocztowy 18. 11417

Dzierżawę większej apteki poszukuję, kaucja wysoka sub. Louvre Stanisławów. 11505

Jedyny katolicki handel korzenny i pokój do śniadań w mieście powiatowym, stacya kolejowa loco zaraz do sprzedania; zgłoszenia ustnie lub pisemne. Józef Surówka, Sambor — Powtórnia 11821

Poszukuję spółnika do fabryki bez konkurencyi z kapitałem 20 do 25000 koron. Najmniej 20 proc. zysków. — Spółnik może być współpracownikiem. Zgłoszenia „6000” restante Przemysł. 11851

Świetna egzystencja dla kupca! Sklep galanteryjny w mieście obwodowym bardzo dobrze prosperujący do sprzedania. Potrzebna gotówka 14 tysięcy koron. Zgłoszenia: „Sklep” Administracja Słowa Polskiego. 10983

Kapitały do 5000 K mogą być do 10 proc. oprocentowane. Bliższa wiadomość w Doroteum przy ul. Szajnochv (róg Sykstuskiej). 11311

Nieruchomości

Sprzedam Dom nowo murowany, obok stacyi kolejowej. Ul. Kulparkowska nr. 8282. 11716

Do sprzedania 3 kamienice przy ul. Kotlarskiej położone. Wyjaśnienie udziela się przy ul. Kopernika 38. 11459

360 morgów za 15,000 zł. Połonia w powiecie Nadwórniańskim, wsiemienie pastwiska, młody las świeżokowy, domek myśliwski. Połowanie dzierzawi Rząd Sprzedaje Metal Lwów, ul. Dąbrowskiego 2. W.N. 11030

Grant pod budowę Łaźni i wodociąg do sprzedania. Łaźnia do wydzierżawienia. Żółkiewska 40. Lwów. 1.437

Mieszkania i sklepy

4, 5, albo 9 pokoi, przedpokój, kuchnia zaraz do wynajęcia. Plac Akademicki 1. 3. 11706

Sklep narożny Bielowskiego 1 i Chorażczyzna 14 do wynajęcia. 11756

Poszukuje się z dniem 1 stycznia 1908 mieszkania składającego się z 5 pokoi z przynależnościami na biuro, w pobliżu placu Halickiego możliwie z ubikacją parterową na magazyn. Zgłoszenia nadsyłać należy do Administracji Słowa Polskiego pod szifrą „B. H.” 11741

4 duże pokoje, przedpokój, kuchnia, ogród, zaraz do wynajęcia 40 zł. miesięcznie Świętokrzyska 15. 11776

Szeptyckich 28 od 1 listopada 3 pokoje łazienka, spiżarka, kuchnia dwa pokoje, przedpokój, kuchnia. 11734

Willa „Manru” w Brzuchowicach (Wiadomość tamże) 3 minut od stacyi, murowana, piętrowa, ostatniej zimy zamieszkała do wynajęcia zaraz w całości lub części ewentualnie z umeblowaniem, stajnią, oficyną. 11094

Ul. Ziemiatkowskiego 4 — 5 pokoi, kuchnia, łazienka etc. 11826

Ul. 29 Listopada 11, 4 i 3 pokoje, kuchnia etc. 11825

Dla PT. Obywatelstwa i arystokracji, pokoje z komfortem i wykwintnym utrzymaniem w willi Palatyn z ogrodem, łazienkami — telefonem, elektrycznością. Gołębia 12. 11806

Dla Panów Akademików z domów obywatelskich — pokoje z całym wykwintnym utrzymaniem w willi Palatyn z ogrodem, łazienkami, telefonem, elektrycznością. Bliżko Uniwersytetu i Politechniki. Gołębia 12. 11807

Poszukuję lokalu na pierwszorzędnej restauracyi w mieście prowincjonalnem. — Zgłoszenia Borysław — Fach 156. 11812

Poszukuję się mieszkania dla panielki inteligentnej, niemieckiej rodziny. Zgłoszenia R. M. Biuro Płonna. 11773

Doniesienia różne

Choroby weneryczne

i zastarzałe, choroby skórne kobiece, osłabienie na tie neurasthenii leczy 50

Dr. FRISCH
PASAZ HAUSMANA 8.

Do Pp. Fotografów!!

Poszukuje

zdjęć stereoskopowych (djętych w szkła 17x8) miasta Lwowa, miejscowości kąpielowych, pięknych widoków i polskich pamiątek historycznych, znajdujących się w Galicyi. Zgłoszenia z podaniem liczby zdjęć i nazw miejscowości sub „T. K.” Adm. Słowa P. 11800

Przyjmę dziecko na wychowanie małe lub starsze z domu inteligentnego. Zgłosz. pod „Wychowanie” Biuro Sokołowskiego, Lwów, pasaż Hausmana. 11811

GOGODZY

(brusnice)
(Borówki czerwone) surowe, co dzień świeżo zrywane la 5 kg. kor. 4.20 wysła franco pocztą za zaliczką

Kellnera

dom wysyłkowy, Kossow, (Galicya). 31011

KAMIL BAUM

w Tarnowie,
skład papieru i drukarnia komisowa

poleca

1000 kopert z firmą kupieckich kor. 4. urzędowych kor. 5. znakomicie gumowane. 11833

ZORA

Drogami życia

powieść współczesna.

— Cena Kor. 1.20. —

Do nabycia w Administracji Słowa Polskiego we Lwowie, ul. Chorażczyzna 17—19, we własnym kantorze w Pasażu Mikolascha (od ul. Kopernika) oraz we wszystkich księgarniach. 11771

1000 koron, ewentualnie pół proc.

brutto na terenie naftowym w Tustanowicach za wyrobie nie stałej posady rządowej bahmistrza, drogomistrza, stromaulehra, ewent. podobnej (zdolności posiadani). Poste restante 999 Wolanka. 11779

Bezpłatnie i bez porta

wysłał każdemu moją wielką, bogatą ilustrowaną cennik z 300 wzorami solennych, dobrych i tanich instrumentów muzycznych każdego rodzaju.
c. k. dostawca nadw.
Jannis Konrad
Dom wysyłkowy instrumentów muzycznych w Brux nr. 985 (Czechy)

Skrypcy do nauki bez smyczka K. 4.80, 5.50, 6.80 i wyż. Do tego smyczek K. —80, 1. 1.60. Cytry, harmonie i t. d. na składzie. 5702

„Celeritas”

C. k. konces. Zakład informacyjno-kredytowy, Lwów, Kościuszki 5,

udziela najdokładniejszych informacji o stosunkach kredytowych różnych sfer społeczeństwa jakoteż w sprawach małżeńskich. Załatwia inkassa i ściągą pretensje wtapne. Obsługa dyskretna i tania. — Prospekty darmo. 11644

Zarząd pasiek i A. KRAINACH

SKIEGO w Jezerzanach ad Czortków wysła w 5-cio kilowych blaszankach, wszystko opłatnie, — prawdziwy miód lipcowy w cenie 6 kor. 50 hal., a wyborny miód lipowy w cenie 7 kor. — Wysła również miody pitne, wyszczególnione na kilku wystawach, a to stołowy kasztelański, królewski i miody pitne owocowe, jak Borówczak, Malinik, Dereniak, Wiśniak, Winogroniak, Ożyniak itd. — w 5-kilowych blaszankach, wszystko opłatnie, w cenach od 6 kor. 40 hal. do 6 koron 80 hal. — Cenniki na żądanie franko. 3633

Starszy, rutynowany, dobrze polecony, magister farmacji, katolik, przyjmie zastępowstwo, ewentualnie stałą posadę. Wiadomości z adresem apteki. Kościusko n. d. 11850

MEBLE! Rzadka spobność. MEBLE!

Nabyłem z upadłej firmy większą ilość kompletnych urządzeń, które o 30 proc. niżej cen fabrycznych sprzedaje. — Polecam z nich kompletną sypialnię orzechową, dębową lub brzoskwiniową z lustrami i płytami marmurowymi od 238 zł. — Jadalnia od 180 zł. i do 1000 zł. Największy wybór saloników w rozmaitych stylach, — meble gietę tapicerowane, mosiężne i żelazne. — Kresla prawdziwie skórzone od 4 zł. za sztukę. Udzielam ulgi na spłaty. — Fabryczny skład mebli MILWIN, Lwów, Teatralna 8 (naprzeciw odwachu). Magazyn i fabryka ul. Słoneczna 13 i 15, pasaż Hermanów (Colosseum). 12000

Przybory do krawieczyny

podszewki, wateline, taśmy, guziki fantazyjne, aksami, koronki, poleca najtaniej
Ferdynand GÜTLER
ulica Halicka liczba 20. 10418

Światowej sławy

Fernet-Branca**Fratelli Branca w Milano**

jedynego właściciela tajemnicy sporządzania

378

jest najskuteczniejszą, piołunówką świata

Niezbędne w każdej rodzinie. Do nabycia w każdym handlu delikatesów i kawiarni.

Sirolina

Podnosi łaknienie i ciężar ciała, usuwa kaszel, odpluwanie, nocne poty.

W chorobach płuc, katarach, krztuścu, zółzach i influenzy

zapisuje ją codziennie wielu profesorów i lekarzy.

Z powodu narzucania lichych naśladownictw — prosimy żądać zawsze oryginalnego opakowania „Roche”.

F. HOFFMANN-LA ROCHE & Co.
Bazylija (Szwajcarya).

308

„Roche”

Do nabycia na zlecenie lekarza w aptekach po k. 4— za flaszkę.

Nowość!

Wystąpiła na wystawie lekarsko-przyrodniczej i higienicznej c. k. Ministerstwa handlu.

PERFUMY

od 2 do 10 kor. flakon

Gardenia**Fiołki parmeńskie****Vera Violette****Ideal****Trèfle du Japon****Orchidea****Amaryllis**

poleca

10620

JAN IHNATOWICZ

LWÓW: Sykstuska 25 i Hetmańska 6 (obok hotelu Victoria) — KRAKÓW: Sukiennice 20. — PRZEMYŚL: ul. Mickiewicza 11. — STANISŁAWÓW: ul. Sapieżyńska 1. 10.

JAVOLUTRZY-
MUJE**WŁOS**

Butelka Javolu, wystarczająca do dłuższego używania kosztuje kor. 4 i jest do nabycia w aptekach, drogeriach, lepszych perfumeryach i składach wszystkich.

Javol proszek do mycia głowy (Shampoo) 11183

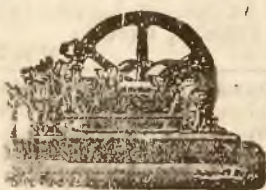
39 halerzy paczka. Całkowicie nieszkodliwy. Nadzwyczaj dogodny! Proszę się wystrzegać szkodliwych proszków do mycia głowy.

Główny reprezentant Maksymilian Fessler, Wiedeń III/2 Hintere Zollamtsstrasse 3.

Fabryka maszyn Berno Königsfeld

Königsfeld pod Bernem.

Lokomobile i motory benzynowe i spirytusowe



Urządzenia do gazu ssącego

5786

dla wszelkiego materiału palnego

Pompy centryfugalne dla ciśnienia większego i niższego.

Kotły wszelkich systemów. — Parowe maszyny z sterem wahadłowym i wentylowym.



Tylko wtedy prawdziwy, jeżeli flaszką trójkątną opakowaną w żółty papier, czerw. i czarny druk.

Dotychczas niezrównany!!!

W. Maageraszlachetny, **DORSCH** czyszczony

(Marka prawnie chroniona).

Tran wątrobiany1 flaszką żółtego koron 2—
1 flaszką białego 3—

Od r. 1869 w Monarchii austr. węg. powszechnie znany. 11799

Przez lekarzy i profesorów chlubnie polecony. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach. Główny skład i miejsce wysyłki dla Austro-węg.

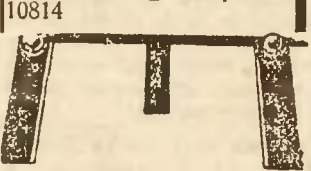
W. Maager,

Wiedeń, III/3, Heumarkt 3.

Właściwy aromat herbaty pozostaje tylko wtedy, gdy jest separowaną od towarów wydających jakakolwiek woń. Herbata w moim Magazynie szkła i porcelany, znajdując się w dobrych pod tym względem warunkach — jest znakomitą w użyciu, naciąga dobrze i jest tania. 10904

1/2 kg. herbaty liściowej przedniej kor. 6:80
1/2 „ „ „ „ „ „ „ „ 4:80
1/2 „ „ „ „ „ „ „ „ 2:80Magazyn szkła, porcelany — Skład herbaty.
Wł. Tomaszewski Kraków
Rynek główny 1. 16.Puder Lotos 2— K
Krem Lotos 1 K 80
Mydło Lotos 1— K

do wydelikacenia i upiększenia twarzy i rąk.

Główny skład:
„REFORMA”
Lwów, 3-go Maja.**Hipolit Śliwiński****Spółka przemysłowa i budowlana z ograniczoną poręką**

Wyrabia i ma w zapasie w swoich fabrykach wyrobów ceramicznych

w Drohobyczu i w Rzeszowie

1. Dachówkę tłoczoną felcowaną (francuską)
2. Dachówkę ciągniętą felcowaną
3. Karpówkę

4. Cegłę wszelkiego rodzaju, jak: dętą, fasonową, okładzinową, zwyczajną i t. d.
5. Dreny i wszelkie inne wyroby ceramiczne.

7277

Roczna produkcja 15.000.000 sztuk. — Towar doborowy. — Ceny umiarkowane.**Zamówienia przyjmują:**Biuro centralne Spółki Lwów, Kadecka 6, tel. 528,
Kierownictwo fabryki w Drohobyczu i w Rzeszowie,
Spółka kredytowa budowniczych, Lwów, Hetmańska 12, tel. 686.